ROK XV. Nr. 7 (4325) WILNO, sobota 8 stycznia 1938 r. Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko-Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Chodzi już o życie Francji

Chautemps odwołuje się do zdrowego rozsądku robotników i pracodawców

PARYŻ, (Pat). Premier Chautemps skierował dziś następujący list do prezesa konfederacji związków przemysłowców i kupców francuskich:

„Wzrost liczby konfliktów pomiędzy pracodawcami a pracownikami, ich poważne rozmiary, trwałość i atmosfera agitacji, w jakiej się rozgrywają — sprawia, jak pan wie o tym, nieobliczalne szkody. Niemożliwym jest dopuścić do dalszego trwania tej sytuacji. Rząd jest zdecydowany użyć wszystkich wysiłków, by położyć jej kres.

Oczywiście znam poglądy członków konfederacji i formułowane przez nich uwagi krytyczne przeciwko strajkom, nielegalności pewnych praktyk i częstokroć charakteru politycznego, jaki im jest przypisywany. Ale dochodzą do mnie również skargi w sensie odwrotnym ze strony organizacyj robotniczych przeciwko napotykanemu oporowi co do wznowienia zbiorowych kontraktów lub stosowania orzeczeń arbitrażowych, dotyczących płac lub wreszcie sankcyj, wymierzonych przeciwko związkom robotniczym.

Wydaje mi się, iż zamiast pozwalać na dalsze trwanie i wznowienie walk, których koszty ponosi cały naród, byłoby o wiele właściwszym i zgodniejszym ze zdrowym rozsądkiem zbliżenie pomiędzy przedstawicielami pracodawców i klasy robotniczej w celu jaknajszerszego lokalnego wyjaśnienia sprawy i wspólnego ustalenia ogólnych układów i postanowień prawodawczych, pozwalających na uniknięcie konfliktów lub zredukowanie ich liczby, co zapewniłoby przyszłym pokoleniom słuszne, szybkie i pokojowe rozwiązanie sporów. Jeżeli — jak mam nadzieję — poglądy pańskie odpowiadają moim, byłbym panu zobowiązany, gdyby pan zechciał zawiadomić mnie, czy zgadza się wziąć w towarzystwie kilku swych kolegów w pierwszym zebraniu, które odbędzie się w prezydium rady ministrów w środę o godz. 16, a w którym również wezmą udział przedstawiciele konfederacji generalnej pracy oraz stowarzyszeń, reprezentujących drobny przemysł i techników.

... przekonany ... dyskusja uprzejma i legalna, prowadzona pod kierunkiem rządu i kontrolą narodu, pozwoli ustalić z całą jasnością przyczyny obecnych antagonizmów i opracowań za wspólną zgodą nowy ustrój pracy, będący warunkiem pokoju społecznego i powszechnej pomyślności“.

List podobnej treści został wysłany również do sekretarza generalnego konfederacji generalnej pracy i przedstawicieli stowarzyszeń drobnego przemysłu.

* * *

PARYŻ, (Pat). Apel premiera Chautemps wzywający do pojednania społecznego, stał się centralnym zagadnieniem dnia. Opinia publiczna Francji, dzięki śmiałemu i szczeremu wystąpieniu premiera który nie wahał się wskazać **na niebezpieczeństwo, jakie pociągnie dla kraju dalsze trwanie strajków**, uświadomiła sobie powagę sytuacji. Jest to w tej chwili zasadniczy i główny skutek wystąpienia szefa rządu, jak dotychczas bowiem jedynie prasa umiarkowana i narodo... uderzały na alarm, dzienniki zaś, reprezentujące nawet umiarkowane elementy frontu ludowego, starały się przemilczeć kwestię niepokojów społecznych we Francji.

Z głosów dzisiejszej prasy paryskiej, z wyjątkiem naturalnie organów skrajnej lewicy, wynika, że cała opinia potraktowała ... jako najpilniejszą konieczność chwili.

Dziennik zbliżony do prezesa Izby Deputowanych Herriota, „Ere Nouvelle“ pisze: w tej chwili ważą się właśnie losy Francji. Rząd zdecydowany jest wziąć na swoje barki całą odpowiedzialność. Wielki czas, aby rząd uświadomił sobie konieczność istnienia we Francji autorytetu. Słowa premiera świadczą, że rząd zrozumiał tę konieczność, nie wolno mu więc dalej zwlekać z podjęciem koniecznych zarządzeń.

Chociaż to wezwanie prem. Chautemps na rzecz pojednania społecznego, pisze organ lewicy partii radykalnej „Oeuvre“ nie rozwiązuje samo przez się zagadnienia, to jednak stawia je w należyty sposób. **Chodzi już obecnie o życie Francji. Najpierw o jej życie gospodarcze, a następnie o samo jej istnienie, nie mówiąc o jej roli wielkiego mocarstwa.**

Powyższe głosy prasy świadczą o napięciu atmosfery politycznej. **Aczkolwiek opinia społeczna przyjęła apel premiera z jaknajgorętszą aprobatą, to jednak atmosfera walki klas jest tak silna, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż realizacja środków, zaproponowanych w orędziu premiera, a dotyczących wspólnego opracowania przez pracodawców i robotników nowego kodeksu pracy może napotkać na duże trudności.** Świadczą o tym zarówno głosy komunistycznej „Humanite“, naczelnego organu syndykalizmu „Peuple“ oraz socjalistycznego „Populaire“ jak i stanowisko, zajęte przez naczelną organizację pracodawców francuskich. Pisma te podają apel premiera na dalszych miejscach i niemal bez komentarzy.

Naczelna konfederacja przemysłowców francuskich w odpowiedzi na wystąpienie premiera opublikowała komunikat, w którym oświadcza, że **zanim zasiądzie do wspólnych rokowań z przedstawicielami organizacyj zawodowych, domaga się zapewnienia poszanowania już istniejących przepisów ustawodawstwa społecznego.**

Rząd, a właściwie prem. Chautemps w chwili obecnej w sposób widoczny **skoncentrował całą swoją uwagę na zagadnieniach społecznych.**

Akcja rządu toczy się w dalszym ciągu

W ATMOSFERZE PODNIECENIA STRAJKOWEGO.

Mimo arbitrażu premiera w konflikcie strajkowym w zakładach chemicznych Goodrich pod Paryżem robotnicy nie przystąpili do pracy. Nie chcą oni przyjąć orzeczenia arbitrażowego premiera, który uznał za uzasadnione wydalenie elektratechnika-telefonisty Rosjanina Riwinowa, który dziś już stał się osobistością znaną w całej Francji, a którego właściciele fabryki **chcą usunąć za zorganizowanie podsłuchu telefonicznego** czy też za niezawiadomienie dyrekcji o istnieniu takiego podsłuchu. Robotnicy zakładów Goodrich przeciwstawili się też wszelkim sankcjom za strajk.

Z prowicji nadchodzą dalsze informacje o ruchu strajkowym jak np z departamentów położonych w dolinie Rodanu. Nie wyjaśniona jest dalej sytuacja pracowników bankowych.

Poza tym trwają nadal strajki w towarzystwach transportowych, zakładach przemysłu spożywczego i wśród marynarzy.

„Nowoczesny kodeks pracy"

PARYŻ, (Pat). Premier Chautemps przystąpił dziś ze swymi najbliższymi współpracownikami do opracowywania podstaw t. zw. „nowoczesnego kodeksu pracy" które przedstawione mają być w środę na wspólnej konferencji reprezentantów związków pracodawców, związku przedsiębiorców drobnego handlu i przemysłu oraz związków zawodowych.

„Jak najdalej od śmierci...



Charakterystyczny dla dzisiejszej Hiszpanii obrazek — długi, ginący wśród śniegu i mgły wąż uciekinierów, opuszczających Teruel, w którym szaleje ogień artyleryjski i sieje wokół nieuchronną śmierć.

Wbrew ustawie zamyka Litwa polskie towarzystwa

KRÓLEWIEC, (Pat). Kowieński „Dzień Polski“ w artykule wstępnym p. t. „Czego nas pozbawiono“ obszernie omawia zamknięcie 5 organizacyj polskich na Litwie i stwierdza:

„Zamknięto je z okazji rejestracji statutów, chociaż statuty zostały przystosowane do wymagań nowej ustawy. Straciliśmy 5 towarzystw z okazji rejestracji, bo żadne inne przyczyny nie są znane“.

Nadmienić należy, że ilość zarejestrowanych statutów organizacyj polskich stanowi 0,13 procent ogólnej liczby towarzystw w Litwie, zaś ilość zamkniętych towarzystw polskich (5) w stosunku do ogólnej liczby zlikwidowanych (10) wynosi 50 procent.

„SPARTA“ MOŻE ZOSTANIE.

KRÓLEWIEC, (Pat). Jak donoszą z Kowna, delegaci pięciu zamkniętych towarzystw polskich na Litwie zostali przyjęci przez ministra spraw wewnętrznych. Z otrzymanej przez delegatów odpowiedzi wynika, że są pewne nadzieje na utrzymanie przy życiu polskiej organizacji sportowej „Sparta“, natomiast pozostałe cztery towarzystwa są skazane na zupełną zagładę.

Znowu konfiskata dziennika polskiego w Kownie

KRÓLEWIEC, (Pat). Wychodzący w Kownie jedyny na Litwie polski dziennik „Dzień Polski“ został znów skonfiskowany. Konfiskatę wywołał artykuł, omawjający wynik audiencji delegatów towarzystw polskich u ministra spraw wewnętrznych litewskiego.

Exposé min. Becka

będzie transmitowane przez radio za granicę

WARSZAWA, (Pat). Dnia 10 stycznia rb. o godz. 12 m. 03 Polskie Radio transmituje z gmachu Sejmu przemówienie pana ministra J. Becka, które wygłoszone będzie na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu.

Transmisja ta powtórzona zostanie przez Warszawę 2 o godz. 19 m. 15 po czym o godz. 23 Centrala Rozgłośni Polskiego Radia w Raszynie nada tłumaczenie tego przemówienia w językach obcych dla zagranicy.

Ameryka zmienia ambasadorów

WASZYNGTON, (Pat). Prezydent Roosevelt mianował ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii — Józefa Kennedy, a Hugha Wilsona — ambasadorem w Niemczech. Józef Davies, ambasador St. Zjednoczonych w Sowietach będzie przeniesiony na stanowisko ambasadora do Brukseli.

Koncesje państwowe tylko dla Rumunów

KISZYNIÓW, (Pat). Prasa besarabska podaje: urzędy skarbowe w Besarabii otrzymały z ministerstwa skarbu zarządzenie, aby natychmiast przedłożyły spisy osób, posiadających koncesje na sprzedaż napojów alkoholowych, z podaniem narodowości.

Analogiczne spisy sporządza okręgowa dyrekcja monopolu tytoniowego w Kiszyniowie.

„Zwolnić personel żydowski z dzienników“

Zarządzenie prefekta Kiszyniowa

KISZYNIÓW, (Pat). Prefekt m. Kiszyniowa, Usatiuo, zażądał od wydawców 7 dzienników, wychodzących w języku rosyjskim natychmiastowego zwolnienia dziennikarzy i personelu żydowskiego który ma być zastąpiony elementem rdzennie rumuńskim.

W razie niezastosowania się do rozporządzenia, prefekt zagroził zamknieciem dzienników.

Ostatni Żyd

DUESSELDORF, (Pat). Według doniesień prasy, w miejscowości Levern w powiecie Luebecke (Westfalia) zmuszono ostatniego mieszkającego tam Żyda do opuszczenia gminy. Niegdyś mieszkało tam tak wielu Żydów, że mieli oni nawet własną okazałą synagogę.

Sowiety porwały aktorkę japońską?

TOKIO. (Pat). W tych dniach w tajemniczych okolicznościach zaginęła w pobliżu granicy sowieckiej na Sachalinie znana aktorka japońska Yosziko Okada oraz jej towarzysz, również aktor, Ryokiszi Sugimoto.

Prawdopodobnie sprawa ta spowoduje demarche Japonii na drodze dyplomatycznej. Jak wynika z posiadanych przez władze wiadomości, Yosziko Okada wraz ze swym towarzyszem przekroczyła granicę sowiecką z niewyjaśnionych powodów.

Jak donosi agencja Domei, konsul generalny japoński Tanaka w Aleksandrowsku otrzymał instrukcje, według któr... zwrócić się do władz sowieckich z żądaniem ekstradycji uchodźców.

Przebrani żołnierze chińscy podpalaczami

NANKIN, (Pat). Agencja Domei donosi, że policja w Nankinie aresztowała Chińczyka, usiłującego podpalić jeden z domów prywatnych.

Jak się okazało jest to żołnierz chiński, przebrany po cywilnemu. Władze japońskie przypisują liczne pożary, jakie wybuchły ostatnio w Nankinie, a m. in. pożar ambasady sowieckiej żołnierzom chińskim, którzy pozostali w Nankinie, ukrywani przez ludność.

„Kolonia handlowa" w Madrycie wyleciała w powietrze

MADRYT, (Pat). Wczoraj rano rządowe oddziały wysadziły w powietrze grupę domów tzw. „kolonii handlowej" na odcinku Carabanchel. Ładunek dynamitu wielkiej siły wybuchowej został podłożony pod blok domów, zajętych przez powstańców. Wybuch zniósł całą kompanię żołnierzy. Bezpośrednio po tym dynamitardzi przypuścili atak, zajmując nowe pozycje

Posiedzenie Sejmu we czwartek

WARSZAWA, (Pat). Plenarne posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na czwartek dnia 13 bm. na g. 16.

* * *

Zastępca przewodniczącego komisji wojskowej Sejmu wicemarszałek Sejmu Schaetzel zwołał posiedzenie komisji na czwartek 13 bm.

Na porządku obrad przydział referatu rządowego projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

75-lecie powstania styczniowego

Uroczyście będzie obchodzone w całym kraju

WARSZAWA, (Pat). Dnia 22 bm. przypada 75-lecie powstania styczniowego. Towarzystwo przyjaciół weteranów 1863 roku powzięło inicjatywę uczczenia w całym kraju rocznicy zbrojnego czynu powstańców.

Celem ustalenia programu obchodu uroczystości odbyło się dziś wieczorem w sali konferencyjnej BGK zebranie przed stawicieli około 100 organizacyj.

Zebraniu przewodniczył prezes federecji PZOO gen. dr Roman Górecki, który w dłuższym przemówieniu omówił znaczenie obchodu.

Szczegółowy program obchodu w stolicy referował prezes towarzystwa przyjaciół weteranów red. Władysław Dunin-Wąsowicz.

Na dzień 22 i 23 stycznia zostali zaproszeni do Warszawy wszyscy weterani 1863 r.

Program uroczystości m. in. przewiduje w dniu 22 bm. nabożeństwa żałobne za poległych i zmarłych powstańców 1863 r. w świątyniach wszystkich wyznań. Tegoż dnia w południe odbędzie się w muzeum narodowym otwarcie wystawy rękopisów i druków o powstaniu 1863 r. zorganizowanej przez towarzystwo miłośników historii oraz wystawy trzech cyklów obrazów Grottgera.

W godzinach popołudniowych odbędzie się pochód organizacyj pod krzyż Traugutta.

Dnia 23 bm. zostanie odprawione w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie weterani złożą hołd Traugultowi u stóp tablicy, wmurowanej w domu, przy ul. Smolnej i następnie udadzą się do Belwederu.

Wieczorem tego dnia wojsko i młodzież szkolna złożą hołd weteranom.

Komitet obchodu mieści się w lokalu towarzystwa przyjaciół weteranów, Warszawa, ul. Nowy Świat 35 i czynny jest codziennie od 18 do 20 (tel. 6-94-78).

W Polsce największa gęstość zaludnienia na świecie — po Niemczech

DUESSELDORF, (Pat). Niemieckie dążenia kolonialne znajdowały zawsze żywy wyraz w prasie Zachodnich Niemiec, która w licznych artykułach poświęca im dużo uwagi. Jedno z ciekawszych zagadnień kolonialnych porusza dziennik „Essener Allgemeine Zeitung" w artykule, który wychodząc od stwierdzenia, że ludność kuli ziemskiej przekroczyła w roku 1936 dwa miliardy, przechodzi do przedstawienia gęstości zaludnienia w poszczególnych państwach.

Na pierwszym miejscu stoją pod względem gęstości zaludnienia Niemcy z liczbą 143.6 mieszkańców na 1 km kw, dalej idzie Polska z liczbą 88.1 mieszkańców na 1 km kw, a później dopiero Japonia (61) i Chiny (45.2). Najlepiej przedstawia się sytuacja w Brazylii, gdzie na 1 km kw przypada tylko 5 mieszkańców.

Dziennik poświęca uwagę kwestii zmniejszenia się gęstości zaludnienia Włoch przez zdobycie Abisynii ze 137.7 do 13.5 oraz Japonii przez przyłączenie Mandżuko, które, jak mówi artykuł, stanowi wprawdzie własne państwo, lecz stoi pod gospodarczym i politycznym wpływem Japończyków, którzy obecnie rozszerzają zasięg swojej władzy w Chinach.

Autor kończy swe uwagi stwierdzeniem, że zwrot Niemcom ich dawnych kolonii zniżyłby gęstość zaludnienia ze 143.6 na 23.6 mieszkańców na 1 km kw.

Kruszeje mur chiński między Francją i Niemcami

Delbos ma udać się do Berlina

PARYŻ, (Pat). W kołach dyplomatycznych Paryża mówią, iż spotkanie między Edenem i Delbosem dojdzie do skutku dopiero w czasie sesji Rady Ligi Narodów w Genewie, dokąd udadzą się obaj ministrowie: p. Delbos z Paryża i p. Eden z Riviery, gdzie przebywa obecnie na wywczasach.

„Le Journal" w swym wydaniu prowincjonalnym podaje sensacyjną pogłoskę, jakoby w czasie spotkania w Genewie obaj ministrowie poruszyć mieli sprawę ewentualnej podróży min. Delbosa do Berlina. Jakkolwiek — pisze dziennik — sprawa podróży min. Delbosa do Berlina nie została postanowiona jeszcze oficjalnie, to jednak kwestia ta jest przedmiotem wymiany opinii między rządem francuskim i angielskim. Możliwe jest, że zostanie ona ostatecznie zdecydowana w czasie spotkania w Genewie obu ministrów spraw zagranicznych.

Wiosną Hitler odwiedzi Mussoliniego

RZYM, (Pat). Donoszą urzędowo, że kanclerz Hitler przybędzie do Włoch w ciągu wiosny rb. Kanclerz odwiedzi poza Rzymem Neapol i Florencję. Specjalna komisja pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Ciano ustaliła już w głównych zarysach program przyjęcia.

„Tribuna", omawiając komunikat o wizycie Hitlera we Włoszech, pisze, iż naród włoski przyjmie znakomitego gościa niemieckiego z gorącym entuzjazmem. Stolica Włoch okaże szefowi mocarstwa zaprzyjaźnionego, jak głęboko i szczere są uczucia, jakie ożywiają naród włoski, skupiony wokół swego wodza i znaków liktorskich.

Zarobek — czy przyjaźń?

Chińczycy walczą z Japonią bronią niemiecką

TOKIO. (Pat). Podczas konferencji prasowej, zwołanej przez rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych dziennikarze zapytywali go o powód oskarżenia Anglii i ZSRR o dostarczenie broni podczas kiedy przeważna część broni armii chińskiej pochodzi z innych państw, mianowicie z Niemiec.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych odpowiedział, że te oskarżenia pojawiły się tylko w prasie. W tej sprawie Japonia uczyniła demarche w Berlinie, Berlin zaś przyrzekł zarządzić kontrolę nad ekspedycją broni.

Chińczycy opuścili Tsining bez walki

HANKOU, (Pat). Generał Han Fu Czu ustąpił z Tsining na północny zachód od Kweiteh bez walki, pomimo wyraźnych rozkazów Czang Kai Szeka bronienia Tsiningu za wszelką cenę. Odstępowanie gen. Han Fu Czu spotkało się — jak donosi Reuter — w Hankou z ogólnym potępieniem.

Oficerowie japońscy biją policję angielską

SZANGHAJ, (Pat). Agencja Reutera, donosi, że żołnierze japońscy pobili dziś sierżanta policji brytyjskiej Turnera i inspektora Westa.

Kiedy Turner wystąpił przeciwko brutalnemu traktowaniu Chińczyka przez japońskiego żołnierza, na odcinek brytyjski koncesji międzynarodowej wkroczyli żołnierze japońscy, którzy pobili Turnera i Westa, występującego w jego obronie.

PROTEST D-CY SIŁ BRYTYJSKICH W SZANGHAJU.

SZANGHAJ, (Pat). Dowódca sił brytyjskich w Chinach Teliers Molett odwiedził dziś japońskiego attache wojskowego i złożył energiczny protest przeciwko pogwałceniu brytyjskiego odcinka obronnego przez żołnierzy japońskich, przestrzegając iż powtórzenie się podobnych incydentów może pociągnąć za sobą jak najpoważniejsze następstwa.

4 miliardy jenów na wojnę

TOKIO, (Pat). Dziennik „Asahi" dowiaduje się, że ministerstwo wojny i marynarki przedłoży parlamentowi w końcu stycznia projekt budżetu nadzwyczajnego, przekraczający cztery miliardy jenów.

Z żałobnej karty

Dnia 2 stycznia br. zmarł w Wilnie, w klinice Uniwersyteckiej na Antokolu ś. p. inż. Kazimierz Lombardo, długoletni Dyrektor Państwowej Szkoły Mechanicznej w Suwałkach.

Społeczeństwo polskie poniosło dotkliwą stratę, gdyż ubył wartościowy pracownik, człowiek wybitny pod względem obywatelskim i fachowym, o nieskazitelnym charakterze, doskonały pedagog i organizator szkolnictwa.

Odszedł Człowiek, o którym szerszy ogół nie słyszał, praca Jego bowiem była cicha, niebłyskotliwą, nieznaną na rozległej arenie społecznej, ale wydajna i trwała w kierunku wychowania młodych rzemieślników z kiku powojennych pokoleń.

Ś. p. inż. Lombardo już po 1905 roku nauczał w tajnych kompletach dla strajkującej młodzieży polskiej. Ówczesny strajk szkolny postawił również Zmarłego w szeregach bojowników o szkołę polską, przerywając Mu normalny bieg nauki. Po ukończeniu wyższych studiów za granicą (w Kijowie), ś. p. inż. Lombardo pracował w szeregu zakładów przemysłowych.

Od roku 1931 poświęcił się wyłącznie pracy w szkolnictwie, prowadząc w Suwałkach jednocześnie dwie szkoły zawodowe: Państwową Mechaniczną i Publiczną Dokształcającą.

Pomimo przewlekłej i ciężkiej choroby, ś. p. inż. Lombardo do końca swego pracowitego życia trwał na stanowisku.

Prócz żony i 7-letniego synka — Zmarły osierocił pokaźną rzeszę ubogiej rzemieślniczej dziatwy, dla której był rzeczywiście Ojcem i Opiekunem.

Dyrektor Radiostacji w Baranowiczach

Z Baranowicz donoszą, że dyrektorem rozgłośni Polskiego Radia w Baranowiczach mianowany został p. **Adam Pomian - Kruszyński**, dotychczasowy dyrektor rozgłośni P. R. w Katowicach.

Losowanie 3% Prem. Poż. Inwest. serii I

2.000 — zł.: 1 — 259, 2970, 1123, 13500, 19389.

3 — 4860, 9950, 11519, 14024, 18787.

10 — 1938, 10499, 14612, 18457, 18475.

28 — 238, 2992, 6511, 2579, 20032.

34 — 7343, 16037, 17104, 21365, 22509.

37 — 884, 6563, 9473, 14477, 22037.

41 — 11846, 12770, 15878, 16160, 22692.

48 — 2274, 5437, 15023, 16501, 17620.

1.500 zł.: 6 — 1575, 5076, 5555, 6311, 7959, 8088, 9910, 10470, 12755, 21522.

8 — 1106, 4608, 4881, 8472, 11280, 14109, 16950, 16983, 17514.

17 — 405, 1936, 2651, 3251, 3320, 7662, 9555, 10753, 11072, 16935.

25 — 2257, 2325, 2624, 2796, 4694, 5281, 6139, 6738, 7563, 8391, 11063, 12046, 14035, 15522, 15754, 15795, 18761, 19103, 20373, 22011.

29 — 3101, 2541, 5909, 6342, 7884, 8406, 9160, 15925, 19088, 20328.

500 zł.: 6 — 216, 362, 773, 2968, 5107, 6552, 6799, 7014, 7138, 7270, 8029, 8530, 8690, 8876, 10543, 10795, 12753, 13266, 13359, 13510, 13682, 13749, 13944, 14332, 15377, 16037, 16459, 18408, 19033, 21133, 21243, 21900, 22235, 22978.

10 — 675, 767, 773, 1764, 2896, 2950, 2976, 4865, 5960, 6484, 6658, 7321, 8226, 8882, 9421, 10569, 10727, 10971, 11814, 12322, 13497, 14762, 15594, 15697, 15699, 16448, 17545, 17882, 19345, 19791, 21141, 21387, 22171, 22730, 22842.

12 — 147, 2204, 2620, 3938, 6040, 6677, 7416, 7789, 7883, 7980, 8030, 8244, 10737, 12615, 13256, 14257, 14480, 14543, 14827, 15329, 16129, 16489, 16915, 17318, 17855, 18020, 18448, 20171, 20455, 20668, 20935, 21165, 22079, 22095, 22945.

15 — 472, 1150, 1241, 1395, 1454, 2815, 3278, 4325, 4900, 5161, 6347, 6474, 7553, 8691, 8881, 9040, 9119, 10496, 11219, 11224, 12164, 12194, 12204, 14433, 14887, 14980, 15693, 16026, 16122, 17820, 19588, 19951, 20284, 21448, 21557.

21 — 149, 209, 929, 1656, 1776, 3463, 3594, 4529, 5143, 5415, 6253, 7871, 8263, 8427, 8475, 10645, 11879, 12299, 12332, 12545, 14260, 15661, 15812, 16344, 17358, 17782, 17870, 19264, 19798, 19858, 20152, 20756, 21525, 22008, 22728.

Anglia nie może stosować dalej mandatu w Palestynie

LONDYN, (Pat). Prasa angielska komentuje w dalszym ciągu dokument ministra kolonii, określający kompetencje nowej komisji palestyńskiej.

„Yorkshire Post", zbliżony do min. Edena, podkreśla, że choć rząd brytyjski w dalszym ciągu stoi na gruncie zasady podziału Palestyny, to bynajmniej nie wypowiedział się za zatwierdzeniem planu podziału, przewidzianego w komisji królewskiej. Raport ten był dokładnie badany przez Arabów, Żydów, parlament brytyjski oraz przez stałą komisję mandatową Ligi. Ze wszystkich tych debat i dyskusyj — zdaniem „Yorkshire Post" — jasno wynika, że ostatecznie podział Palestyny został uznany, jako nieunikniony.

Prace komisji potrwają niewątpliwie długie miesiące, a tymczasem Palestyna administrowana będzie na zasadzie istniejącego mandatu, mimo że rząd brytyjski przyznał, iż między Żydami i Arabami istnieje nieprzejednany konflikt, który uniemożliwia normalne rządzenie krajem. Dziennik wyraża opinię, że szczupłe terytorium Palestyny stanowić będzie czynnik ujemny, gdy zajdzie konieczność zastosowania zasady podziału, zabezpieczenia mniejszości i utworzenia enklawy pod kontrolą brytyjską.

„Manchester Guardian" zaznacza, że ton nowego dokumentu różni się bardzo od serdeczności, z jaką rząd brytyjski powitał pierwotny plan komisji królewskiej. Zarzucając rządowi brytyjskiemu zwlekanie z wydaniem decyzji w sprawie palestyńskiej, „Manchester Guardian" wyraża przypuszczenie, iż decyzja ta może być odkładana zbyt długo, dopóki same wydarzenia nie wskażą rządowi drogi, którą należy obrać. Ale cóż uczyni rząd brytyjski tymczasem w Palestynie wobec tego, że — jak na to wskazał minister Eden w Genewie — mandatu nie można dalej stosować?

„Manchester Guardian" znajduje odpowiedź na to pytanie w ogłoszonym ostatnio w Jerozolimie dekrecie, na którego podstawie administracja brytyjska za zgodą ministra kolonii upoważniona jest do przedłużenia obecnych ograniczeń emigracji żydowskiej poza datę 31 marca, kiedy one miały wygasnąć. Minister Eden bronił tych ograniczeń na posiedzeniu rady Ligi, jako zarządzeń tymczasowych i wyjątkowych, ale obecnie rząd brytyjski uważa, że ma swobodę przedłużenia ich. Ileż więc razy — zapytuje „Manchester Guardian" — należy powtarzać zarządzenie tymczasowe, aby nabrały one charakteru polityki? Jeśli się zestawi aluzje i nie domówienia obecnego dokumentu z dekretem, wydanym w Jerozolimie, z konieczności narzuca się wniosek, że rząd brytyjski zwleka, pozornie posuwając się w kierunku podziału, ale równocześnie będąc gotowym wycofać się z tego stanowiska. Rząd brytyjski oświadcza, że mandat definitywnie nie nadaje się do dalszego stosowania, ale mimo to, stosując go oraz odrzucając maksymalne żądania polityczne Żydów, przygotowuje się równocześnie do powtórzenia wyjątkowych zarządzeń, które przeistoczyć się mogą w zasadę rządzenia — kończy „Manchester Guardian".

We Francji wzrosła ludność w ciągu 5 lat tyle, co w 1 rok w Polsce

PARYŻ, (Pat). Francuski urząd statystyczny ogłosił dane statystyczne stanu ludności w wyniku ostatniego spisu dokonanego 8 marca 1936 r. Francja, według tych danych, liczy 41.508 tys. mieszkańców. Według spisu z roku 1931 ludność Francji wynosiła 41.427 tys. czyli w ciągu pięciu lat wzrosła tylko o 81 tys.

Ponieważ jednak w tym czasie w związku z kryzysem gospodarczym Francję opuściło około 500 tys. cudzoziemców, należy przyjąć, że w ciągu ostatnich pięciu lat ludność Francji powiększyła się o 500 tys mieszkańców.

O ile chodzi o miasta francuskie, to ludność Paryża wynosi 2,792 tys., Marsylii, drugiego miasta po Paryżu 923 tys., Lyonu 561 tys., Nicei 262 tys., Bordeaux 254 tys., Tuluzy 210 tys. i Lille 200 tysięcy.

Rektor Kulczyński wprowadził ghetto na uniwersytecie lwowskim i podał się do dymisji

LWÓW, (Pat). Dziś wieczorem rektor U. J. K. prof. Kulczyński wydał następujące zarządzenie:

Wykłady i ćwiczenia na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie rozpoczną się w środę dn. 12 stycznia rb. W celu uniknięcia zaburzeń życia uniwersyteckiego na tle tzw. sprawy ławkowej, zarządzam na podstawie art. 11 ustawy z dn. 15 marca 1933 r. w brzmieniu ustawy z dnia 2 lipca 1937 r., że:

Studenci (tki) należący do stowarzyszeń, które wyraziły życzenie siedzenia osobno, w szczególności należący do Bratniej Pomocy Studentów U. J. K., Wzajemnej Pomocy Medyków, Koła Studentek, Czytelni Akademickiej, Biblioteki Słuchaczów Prawa, mają zajmować miejsca w prawym skrzydle sal, studenci (tki) zaś, należący lub mający prawo należeć do stowarzyszeń akademickich żydowskich mają zajmować miejsca w przednich ławkach w lewym skrzydle sal.

Wszyscy inni studenci mogą zajmować na salach miejsca dowolne. W razie trudności lub wątpliwości przy stosowaniu tego zarządzenia należy przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia rektorowi.

Załatwianie tych spraw przez samych studentów jest wzbronione.

Senat dymisję rektora przyjął

LWÓW, (Pat). Na posiedzeniu senatu akademickiego uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w dn. 7 bm. rektor prof. dr. Stanisław Kulczyński zgłosił rezygnację. Senat akademicki przyjął to oświadczenie do wiadomości.

Zarazem senat uchwalił wyrazić ustępującemu rektorowi pełne uznanie i podziękowanie za jego dotychczasową działalność rektorską dla dobra uniwersytetu i za jego pełne poświęcenia wysiłki w obronie powagi władzy rektorskiej i praworządności w życiu uniwersyteckim.

Kronika telegraficzna

— **Zostali straceni** w Berlinie za zdradę stanu Josef Starck, Otto Demwolff i Herbert Gajewski.

— **Wybuchł bunt w północnej części Guatemali.** Ruch ten skierowany jest przeciwko prezydentowi Ubici. W rewolcie wzięły udział nadgraniczne garnizony. Na czele powstania stoją obywatele Guatemali, którzy przebywali na wygnaniu w Meksyku i zdołali powrócić do kraju. Potwierdzenia tych wiadomości ze źródeł oficjalnych dotychczas nie otrzymano.

— **W Pradze wydarzył się wypadek tramwajowy,** który pociągnął za sobą liczne ofiary. Z nieustalonych przez władze narazie przyczyn wóz tramwajowy wyskoczył z szyn i wpadł na słup oświetleniowy, rozbijając się.

Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, 53 zostały ranne, w tym 17 ciężko.

— **Przybyli do Aten** na uroczystości zaślubin ks. Pawła greckiego ks. Paweł jugosłowiański z ks. Olgą oraz księstwo Kent, witani przez króla Jerzego, członków rodziny królewskiej, rządu i władz. Całe miasto jest bogato udekorowane i iluminowane.

— **Strajk marynarzy,** który od 10 dni unieruchomił około 30 francuskich statków handlowych, zakończył się. Marynarze podejmują pracę w sobotę rano.

Giełda warszawska z dnia 7. I. 1938 r.

Begi belg 89.68, dolary amer. 526 i pół, franki franc. 18,01, franki szwajc. 122.25, dolary kanad. 526 i pół, floreny hol. 294.22, funty ang. 26.41, guldeny gd. 100.20, kor. czeskie 17.60, kor. norw. 132.78, kor. szwedzkie 136.28, liry włoskie 21.50, marki fińskie 11.68, marki niem. 112.00, sz. austr. 99.00, marki srebrne 122.00, Tel Aviv 26.20.

Papiery procentowe: 4 i pół proc. wewnętrzna 64.00, 3 proc. poż. inwest. 1 em. nie notowana, 3 proc. poż. inwest. 2 em. 79.25, 5 proc. konwersyjna 66.50, 4 proc. premj. dl. 42.25, 4 proc. konsolidacyjna 66.75, 65.25 cst. drobne.

Nieustanne ataki powstańców pod Teruelem

SARAGOSSA, (Pat). W ciągu całego ubiegłego dnia wokoło Teruel toczyły się zajadłe walki. Ataki następowały po atakach. W walce wielką rolę odgrywa artyleria i lotnictwo. Celność strzałów artylerii powstańczej jest bardzo duża.

Wojska gen. Franco zajęły liczne ważne strategiczne pozycje, kierując główne natarcie na wyniosłości, dominujące od strony północnej nad miastem.

Okopy wojsk rządowych są wypełnione zwłokami zabitych i rannymi. Wczoraj sze walki toczyły się przy temperaturze 10 st. poniżej zera.

WALKI WEWNĄTRZ MIASTA NIE USTAJĄ.

BARCELONA, (Pat). Ogłoszono tu wiadomość, że pułkownik powstańczy Rey d'Hancourt, komendant wojskowy miasta Teruelu, poddał się wraz z 1500 ludźmi. Pułkownik oświadczył, iż w klasztorze św. Klary pozostaje jeszcze grupa żołnierzy, z którą nie miał on połączenia.

P. Chautemps reformuje reformy



Francja przeżywa ponownie okres niepokojów strajkowych i skomplikowanej sytuacji wewnętrznej, podobny do okresu bezpośrednio przed dojściem do władzy gabinetu Bluma i pierwszych miesięcy jego rządów. Do tego dołącza się trudna sytuacja ogólno-gospodarcza kraju, która mimo poprawy na odcinku budżetu państwowego, dokonanej dzięki energicznym zabiegom min. Bonneta, wykazuje coraz więcej powodów do niepokoju. Jest ona dziś stanowczo gorsza aniżeli przed rokiem, gdyż dopiero ostatnio odbiło się w całej pełni na życiu gospodarczym szereg nieprzemyślonych eksperymentów pierwszego rządu Frontu Ludowego. Natomiast w porównaniu do sytuacji sprzed roku i półtora energiczna kontrakcja premiera Chautemps'a i Bonneta jest niewątpliwym plusem.

Jak się okazuje dopiero obecnie, od kilku już tygodni fala strajków niepomiernie we Francji wzrosła. Prasa francuska o nich dotąd nie pisała, jeśli nie przybierały one zbyt głośnych rozmiarów. Ludność dowiadywała się tylko wtenczas, gdy odbijały się one na jej skórze w postaci np. braku gazet, braku dowozu żywności, niedoręczania przesyłek pocztowych, wyczerpania się jakichś produktów itp. Dopiero strajk pracowników miejskich w Paryżu i unieruchomienie ogromnego aparatu komunikacyjnego stolicy Francji narobiło wrzawy. Jest rzeczą charakterystyczną, że strajki te wybuchają na ogół dla błahych powodów i kierownictwa oficjalnych zrzeszeń zawodowych twierdzą z reguły, że nie biorą udziału w ich organizowaniu. Kto więc je wywołuje, kto jest zainteresowany w sianiu we Francji zamętu? Komuniści również się od tego odżegnywują. Czyżby więc strajki te były samorzutne i były jedynie wyrazem zdenerwowania, które ogarnęło masy robotnicze i wyrazem trudności gospodarczych, na które rzeczywiście one napotykają mimo kilkakrotnych na przestrzeni pół roku podwyżek?

Jakiekolwiek są przyczyny tego zjawiska — trzeba mu w interesie Francji przeciwdziałać. Premier Chautemps opracował nowy projekt ingerencji państwa w konflikty pracy. Pozwoli on rządowi na skuteczne sankcje wobec pracowników, którzy zorganizowali strajk bez uprzedniego odwołania się do pośrednictwa organów rządowych lub też nie podporządkowali się arbitrażowym orzeczeniom państwa. Strajki okupacyjne mają zostać w ogóle uznane za nielegalne i organy administracji mają otrzymać prawo usuwania przy pomocy siły okupantów warsztatów pracy.

Jeśli chodzi o ogólną sytuację gospodarczą — to niepokojący jest przede wszystkim spadek produkcji francuskiej. W r. 1937, kiedy wszystkie kraje na skutek przełamania kryzysu zwiększyły swą wytwórczość, we Francji zmniejszyła się ona o 28 proc. Na skutek wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy i częstych zakłóceń normalnego toku pracy Francja po prostu produkuje obecnie za mało. — Co gorzej, z powodu drożyzny towarów francuskich, Francja nie tylko traci zagraniczne rynki zbytu (mimo dewaluacji), ale i własnych odbiorców, na rzecz zagranicy. Bilans handlu zagranicznego Francji wykazuje za rok 1937 — 19 (dziewiętnaście) miliardów franków deficytu! A jednocześnie wzrosło silnie bezrobocie częściowe, gdyż fabryki francuskie pracują tylko po 3—4 dni w tygodniu. Zakłady przemysłu wojennego nie wykonywują na czas zamówień rządowych. Zakłady lotnicze wykonały przewidziany program jedynie w 40 proc. Jest to rekord dorównujący jedynie „osiągnięciom" gospodarki sowieckiej.

Nie należy jednak z tego obrazu wyciągać fałszywych wniosków. Francja jest jeszcze bogata, a naród francuski nadal pracowity i oszczędny. Został jedynie zakłócony normalny rytm jego pracy. To też nowy rok rozpoczął premier Chautemps z hasłem pracy i współpracy wszystkich klas. Rząd nie mówi już o „pauzie" w dziele reform, ale po prostu zabrał się do znoszenia tych reform, które dla życia Francji okazały się szkodliwe. Nie dotyczy to jednak pożytecznych dla szerokich warstw ludności reform w zakresie ubezpieczeń, i zdrowia pracowników, ich płatnych urlopów itp. Prezydent Francji podpisał natomiast szereg dekretów, zawieszających w rozmaitych wypadkach 40-godzinny tydzień pracy. Jako przykład wystarczy powiedzieć, że da to Francji rocznie o 4 miliony więcej ton węgla, którego ostatnio zaczęło brakować i trzeba go było sprowadzać z zagranicy.

Te reformy reform przeprowadzane przez premiera Chautemps'a, a w zakresie finansów państwowych przez min. Bonnet'a, napotykają na trudności wewnątrz rządu. Nie wszyscy ministrowie socjalistyczni chcą się podporządkować koniecznościom państwowym. Taki np. Paul Faure (w przeciwieństwie do Bluma) otwarcie krytykuje na wiecach socjalistycznych premiera i swoich kolegów radykalnych z gabinetu. Przeciwko akcji premiera wypowiadają się również doły partii socjalistycznej i, oczywiście, komuniści. Stwarza to w łonie Frontu Ludowego znaczne trudności i napięcia. Kto wie, czy nie staną się one powodem pęknięcia tej całej formacji.

(A).

Żelazny pancerz japoński



Na zdjęciu — żelazna kolumna japońska broni pancernej, biorąca z niezwykłymi skutkami udział w wojnie na terenie Chin, w momencie zwycięskiego wjazdu do stolicy Chin Nankinu wśród obłoków dymu.

NA WIDOWNI

PROCES O NADUŻYCIA B. WICEDYREKTORA DEPARTAMENTU PODATKOWEGO M. S.

Po przeszło 2-letnim śledztwie prokuratura warszawska sporządziła akt oskarżenia w sprawie nadużyć, popełnionych przez b. wicedyrektora departamentu podatkowego Ministerstwie Skarbu, Pawła Michalskiego oraz b. posła Edwarda Idzikowskiego, wykluczonego z B. B. wyrokiem sądu marszałkowskiego.

Do sądu okręgowego wpłynął już akt oskarżenia, obejmujący 170 stron. Michalski odpowiadać będzie za oszustwo i działanie na szkodę interesu publicznego, Idzikowski zaś za przywłaszczenie i oszustwo. Prócz nich na ławie oskarżonych zasiądą jeszcze: Józef Miazga, współwłaściciel firmy „Franpol" we Franpolu, oskarżony o oszustwo, Szymon Kaufman — za działanie na szkodę interesu publicznego.

Rozprawa sądowa odbędzie się w drugiej połowie marca pod przewodnictwem wiceprezesa Posemkiewicza. Oskarżać będzie autor aktu oskarżenia, prok. Marcinkowski, ostatnio mianowany do apelacji krakowskiej.

WNIOSEK O CAŁKOWITE ZNIESIENIE UBOJU RYTUALNEGO.

Jak podaje „Czas": W kuluarach krąży pogłoska, że w toku bieżącej sesji parlamentarnej zgłoszony ma być z inicjatywy poselskiej wniosek o całkowite zniesienie uboju rytualnego, który przed rokiem został zniesiony częściowo.

OZN NA WOŁYNIU.

W połowie bm. w Łucku obradować będzie konferencja działaczy polskich z całego Wołynia. Wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich organizacyj społecznych i oświatowych polskich. Celem konferencji będzie prawdopodobnie ustalenie zasad pracy i stosunku tych organizacyj do OZN. Jak bowiem wiadomo, na terenie Wołynia działa szereg organizacyj ukraińskich, współpracujących z polskimi, oraz polsko - ukraińskich, zaś OZN przyjmuje tylko Polaków.

W konferencji weźmie udział woj. Józewski.

ZJAZDY SYNARCHISTÓW.

Związek Synarchistów przygotowuje na styczeń i luty 3 zjazdy wojewódzkie. Mianowicie: w Lublinie, w Warszawie i w Białymstoku. Będą to przede wszystkim zjazdy działaczy wiejskich. Akcją tą z ramienia Związku Synarchistów kieruje em. płk. Komirowski.

8 ONR-OWCÓW W WIĘZIENIACH WARSZAWSKICH.

W więzieniach warszawskich przebywa obecnie 8 członków b. ONR. Są to: Stanisław Romanowski b. red. „Falangi", Obruczew Jerzy, Nowak Czesław, Elster Juliusz, robotnicy, R. Romanowski, K. Dunajski, współpracownicy „Falangi" oraz uczeń Kwiatkowski Stanisław.

NPR WSPÓŁPRACUJE Z „FALANGĄ".

W szeregu miejscowości doszło do porozumienia między miejscowymi grupami Narodowej Partii Robotniczej a grupą Falangi (b. ONR). Ostatnio doszło do takiego porozumienia w Brwinowie, gdzie obydwie organizacje mają wspólny lokal. Nadmienić należy, że wspomniane oddziały NPR są to te prowincjonalne grupy (zresztą nieliczne), które nie przystąpiły do Stronnictwa Pracy w czasie fuzji NPR i Ch. D.

FALANGA ROZBIJA STRONNICTWO NARODOWE.

W końcu grudnia odbyło się w Sokołowie Podl. (Lubelskie) doroczne zebranie miejscowego koła Stronnictwa Narodowego. Na zebranie to przybył działacz grupy „Falangi" Cz. Grądzki. Po długiej dyskusji Koło postanowiło jednogłośnie przystąpić do Falangi, zaś w czasie świąt „Falanga" urządziła już w dawnym lokalu Str. Nar. swój opłatek organizacyjny.

Prawda o Madagaskarze

Gazeta Polska zamieszcza następujący list mjr. Lepeckiego:

Wobec sprzecznych komentarzy, ukazujących się w prasie, a co jeszcze gorzej w ustnych wersjach, dotyczących przydatności Madagaskaru do osadnictwa elementem ludzkim z Polski — proszę o pomieszczenie niniejszego listu na łamach „Gazety Polskiej" w celu należytego oświetlenia tej sprawy.

Przede wszystkim podkreślam że w łonie Komisji Studiów nie było i nie ma żadnych rozdźwięków na temat przydatności Madagaskaru do osadnictwa. Zarówno ja, jak dwaj pozostali członkowie (p. Alter i p. Dyk) uznaliśmy zgodnie, co zostało we wspólnym sprawozdaniu zawarte, że wysoki płaskowyż centralny, obejmujący ca 170 tysięcy kilometrów kwadratowych powierzni, posiada warunki klimatyczne nie mogące stanowić przeszkody w pracy fizycznej dla mieszkańców Europy. Różne inne przyczyny jak np. zbyt gęste zaludnienie, mała urodzajność gleby etc. sprawia, że nie cały płaskowyż może być wzięty pod uwagę w zamierzeniach kolonizacyjnych, ale tylko jego część północna. O niej Komisja w poczuciu pełnej odpowiedzialności za swe słowa zakomunikowała, że nadaje się do osadnictwa. Muszę też dodać, że opinia ta została zaopatrzona szeregiem zastrzeżeń, których dopełnienie ma być warunkiem udania się całej imprezy. Osobiście, jako człowiek znający bodaj wszystkie polskie tereny osadnicze w krajach tropikalnych, mogę dodać, że warunki klimatyczne centralnego wyżu madagakarskiego przypominają warunki istniejące na północy stanu Parana w Brazylii, gdzie szereg osad polskich doskonale prosperuje od wielu lat.

Wydaje mi się ponadto, że w dyskusjach na temat Madagaskaru dobrze by było rozgraniczyć dwie sprawy: sprawę przydatności tej wyspy do osadnictwa i sprawę emigracji na nią Żydów lub Polaków. Wyspa może do osadnictwa się nadawać, a pomimo tego może nie być na nią emigracji z Polski. Komisja Studiów wysłana przez Rząd miała za zadanie stwierdzić czy Madagasgar do osadnictwa nadaje się i po przeprowadzonych badaniach orzekł zgodnie: tak, nadaje się. Wyciąganie na słówka poszczególnych członków Komisji i szermowanie nimi faktu tego nie zmieni, tym bardziej, że są oni również obecnie jak najdalsi od cofnięcia raz powziętej po głębokim namyśle opinii.

Z dyplomacji



We wtorek dnia 4 stycznia br. Pan Prezydent R. P. przyjął na audiencji posła szwedzkiego Bohemana, który złożył Panu Prezydentowi R. P. swe listy odwołujące, w związku z objęciem stanowiska sekretarza generalnego szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Sztokholmie.

Na zdjęciu podobizna min. Bohemana.

Święto Trzech Króli w obrzędach i wierzeniach na Wileńszczyźnie

GENEZA ŚWIĘTA KOŚCIELNEGO I OBRZĘDÓW.

W czasach średniowiecznych święto Trzech Króli było nierozdzielnie połączone z obchodem Narodzenia Chrystusa, dopiero w czasach nieco późniejszych zostało ono wyodrębnione w rytuale kościelnym jako uroczystość osobna, związana znaczeniowo z następującymi zdarzeniami: hołd złożony Chrystusowi przez trzech mędrców, czy królów z Dalekiego Wschodu i powołanie przez nich narodów do wiary, chrzest Chrystusa w Jordanie i cud w Kanie Galilejskiej. Pamiątkę tych zdarzeń czci się uroczystością epiphanii czyli objawienia. Poszczególne zdarzenia te mają dziś różne odzwierciedlenie w obrządku łacińskim, greckim, syro-maronickim, ormiańskim, chaldejskim, koptyjskim, melchickim i słowiańskim. W obrządku rzymskim akcentuje się i uwzględnia tylko hołd mędrców ze Wschodu, o których mówią legendy, że przywiodła ich do Betleem cudowna gwiazda. Na pamiątkę złożonych przez nich darów kapłani przed sumą błogosławią mirrę, kadzidło i złoto. Procesja w tym dniu oznacza podróż mędrców. Ponadto święcona też jest kreda, którą wierni wypisują na drzwiach swych domów początkowe literki Trzech Królów †K†M†B (Kasper, Melchior i Baltazar). Liturgika kościelna określa to jako symbol powołania nas do wiary.

Lud wiejski na Wileńszczyźnie w swych obrzędach i wierzeniach nieco inaczej traktuje to zjawisko; o tym wspomnę niżej. W kościele wschodnim głównym przedmiotem omawianego święta jest chrzest Chrystusa w Jordanie. Z racji tej święci się wodę itp. Święconą tam wodę używa lud prawosławny do różnego rodzaju praktyk wróżebnych, zabobonów itp.

WIERZENIA LUDOWE NA WILEŃSZCZYŹNIE I GDZIE INDZIEJ.

Różnorodność obrzędów i wierzeń na Wileńszczyźnie tłumaczy się znacznym zróżniczkowaniem tutejszej ludności pod względem religijnym i narodowościowym. Obrzędy te i wierzenia łączą się niekiedy, mieszają, komplikują i zanikają razem. Prawosławni obchodzą „wigilię" Trzech Króli podobnie jak „wigilię" Bożego Narodzenia; przez cały dzień poszczą, a wieczorem spożywają postną wieczerzę (posnyk). Na Wołyniu dzień ten zwie się „wodienaja wilija", na Pokuciu — „światy wieczer Ardanu", w okolicach Kołomyi — „hołodna kutia".

Ludność Wileńszczyzny bardzo często też obchodzi trzecią wigilię (po białor. treciaja kucia), lecz nie zawsze przestrzegany jest w tym dniu post. Szczątkowym śladem tego dawnego zwyczaju jest dziś tylko wieczerza złożona z różnorodnych potraw. Wieczór ten w wileńskich wierzeniach ludowych nie ma już żadnych cech cudowności, jak to daje się zauważyć w wierzeniach ludności wspomnianych wyżej okolic, gdzie w wigilię Trzech Króli bydło rzekomo rozmawia ludzkim głosem, są skuteczne wróżby, woda zamienia się w wino itp. Gdy na Rusi wodzie „jordańskiej" (święcona w czasie święta Trzech Króli w przerębli o kształcie krzyża) przypisuje się moc skuteczności na wszelkiego rodzaju dolegliwości, czary, zaklęcia, zamowy i t. p. na Wileńszczyźnie podobne nieco znaczenie ma święcona kreda. Zależnie od zwyczaju umieszcza ją ksiądz w naczyniu przy ołtarzu, względnie rozdziela zebranym któryś ze służby kościelnej w czasie kwesty. Po powrocie do domów wypisują ludzie na wszystkich drzwiach trzy wspomniane wyżej literki. Istnieje wiara, że chronią one wstępu do budowli wszelkiego rodzaju złym duchom, zarazom i nieszczęściom. To też naznaczane są tymi znakami nawet drzwiczki uli pszczelnych, ponadto literki K†M†B są uważane za magiczny znak ochronny przeciw piorunom i wiatrom, które niszczą budynki. Oto też popularna recepta na zdrowie (z pow. oszmiańskiego): „kiedy damounik jeździ i męczy krowa czy konia, to trzeba na grzbiecie namazać święcono krejdo wielki znak krzyża".

O POWSTANIU INICJAŁOW TRZECH KROLI.

Kasper, Melchior i Baltazer — to popularne imiona świętych, spotykane w wiekach średnich, świat chrześcijański otaczał je swego czasu wielkim kultem. We wspomnianym czasie były spotykane często „listy z nieba", w których sam rzekomo Bóg, Jezus Chrystus, Matka Boża, czy Święci zwracali się bezpośrednio często do ludzi, w których dawali nauki umoralniające, nakazywali swego rodzaju praktyki wiodące do powodzenia, szczęścia w życiu i zbawienia, zarazem polecali rozpowszechnianie tych listów przez kilkakrotne odpisy. W kronikach kościelnych na Wileńszczyźnie mamy notatki już z XVI wieku, w których jest mowa o listach z nieba, ukazywały się one, ma się rozumieć, bez aprobaty Kościoła i były zwalczane najczęściej przez duchowieństwo. Prof. Jan St. Bystroń odnalazł pewien ślad średniowiecznego „listu z nieba" w którym jest mowa o wspomnianych świętych.

Na tej podstawie przypuszcza on, że powszechny do dziś zwyczaj wypisywania w dzień Trzech Króli ich inicjałów jest po prostu przeniesieniem ochrony od nieszczęścia, zapew

Dymisja pani Kołłontaj

Jak podaje prasa ryska, osławiona pani Kołłontaj, długoletni poseł sowiecki w Stokholmie, trzykrotnie już odmówiła powrotu do Moskwy, ignorując nakazy moskiewskie i zasłaniając się chorobą. Obecnie pani Kołłontaj przebywa w jednym z sanatoriów szwedzkich. W Stokholmie kursują pogłoski, że Kreml zakomunikował rządowi króla Gustawa, iż pani Kołłontaj nie reprezentuje już Sowietów. Gdyby okazało się to prawdą, w takim razie głośna ekscentryczka powiększyłaby liczbę t. zw. niewozwraszczeńców.

PIONIERKA SWOBODY OBYCZAJÓW.

Nazwisko sowieckiego posła-kobiety wypłynęło na łamy prasy całego świata, zyskując tym samym szeroki rozgłos już w pierwszych latach rewolucji rosyjskiej. — Głównie dzięki głoszonym przez panią Kołłontaj hasłom absolutnego równouprawnienia kobiet, zwłaszcza w dziedzinie stosunków płciowych. Kołłontaj stała tu zresztą na gruncie szeroko zakrojonej, propagowanej i przeprowadzonej w Sowietach reformy małżeństwa i w ogóle obyczajów. W rezultacie, jak wiadomo, reforma ta spaliła na panewce, wnosząc niesłychany zamęt w stosunki rodzinne i społeczne. Dzisiaj jest już w ZSRR pod tym względem inaczej. Nazwisko Kołłontaj związało się jednak z owymi niefortunnymi próbami raz na zawsze i jeżeli przejdzie ono do historii, to przede wszystkiem z tego właśnie tytułu.

OWE REFLEKSJE.

..., mędrzec, pisząc z okazji „Współczesnych" Poli Gojawiczyńskiej, wypowiedział szereg kapitalnych refleksyj na tem. współczesnej „doli kobiecej":

Samodzielna postawa życiowa kobiety jest udaniem, acz bezwiednym. Kobieta zachowała bluszczową potrzebę owinięcia się o kogoś, wtopienia się w mężczyznę. Instynktów kobiecych (niezużyte macierzyństwo) nie zmieniło w kobiecie ani upodobnienie się do mężczyzny, ani uzyskanie swobody, ani praca na siebie czy na kogoś innego.

W rezultacie — jeżeli wierzyć Boy'owi — kobieta: „zawiedziona i opuszczona, z coraz mniejszą dawką złudzeń, albo stacza się w dół, albo zamyka się i twardnieje w sobie w jakiejś wzgardliwej rezygnacji", co nie przeszkadza, że „każdy facet na horyzoncie zdaje się Lohengrinem".

Jakże inaczej wyobrażała sobie los kobiety pani Kołłontaj, rzucając tak niedawno jeszcze szumne hasła o równouprawnieniu, swobodzie, odrzucaniu przesądów itp.!

TOTALISTYCZNA RZECZYWISTOŚĆ.

I jakże bardzo odbiega od tych haseł rzeczywistość w dwóch ambitnych państwach zachodnich, gdzie kobietę sprowadzono lub sprowadza się do jej tradycyjnej roli, określonej przez Bismarcka trzema K: dzici (Kinder), kościół (Kirche), i kuchnia (Küche). Zwłaszcza pierwsza funkcja wysuwa się obecnie na czoło.

TUALETY.

Madame Kołłontaj znana była także ze swego zamiłowania do wytwornych przyjęć i wykwintnych tualet, sprowadzanych za drogie pieniądze z Paryża wprost od Wortha czy Patou. Świat się dziwił kontrastowi pomiędzy nędzą mas pracujących w Rosji a zbytkiem, roztaczanym przez posła-kobietę w stolicach skandynawskich. Czy były to ekstrawagancje pani Kołłontaj, na które Kreml ze względu na jej rewolucyjne zasługi patrzył przez palce? Czy może przepych ten wchodził do programu taktyki dyplomatycznej tak, jak w swoim czasie wchodził do programu podróży dyplomatycznej Ossolińskiego do Rzymu, przy czym tualety p. Kołłontaj działałyby na wyobraźnię zimnokrwistych Skandynawów podobnie jak gubienie złotych podków działało na wyobraźnię ludności Rzymu?

Ostatnio zresztą jakoś przycichło o tych zbytkownych przejawach działalności p. Kołłontaj za granicą. Może duch czasu trochę się zmienił, może wiek kobiety-posła niezbyt już odpowiada strojom paryskim. Zresztą w obliczu dymisji sprawy te siłą rzeczy tracą aktualność.

STARA GWARDIA.

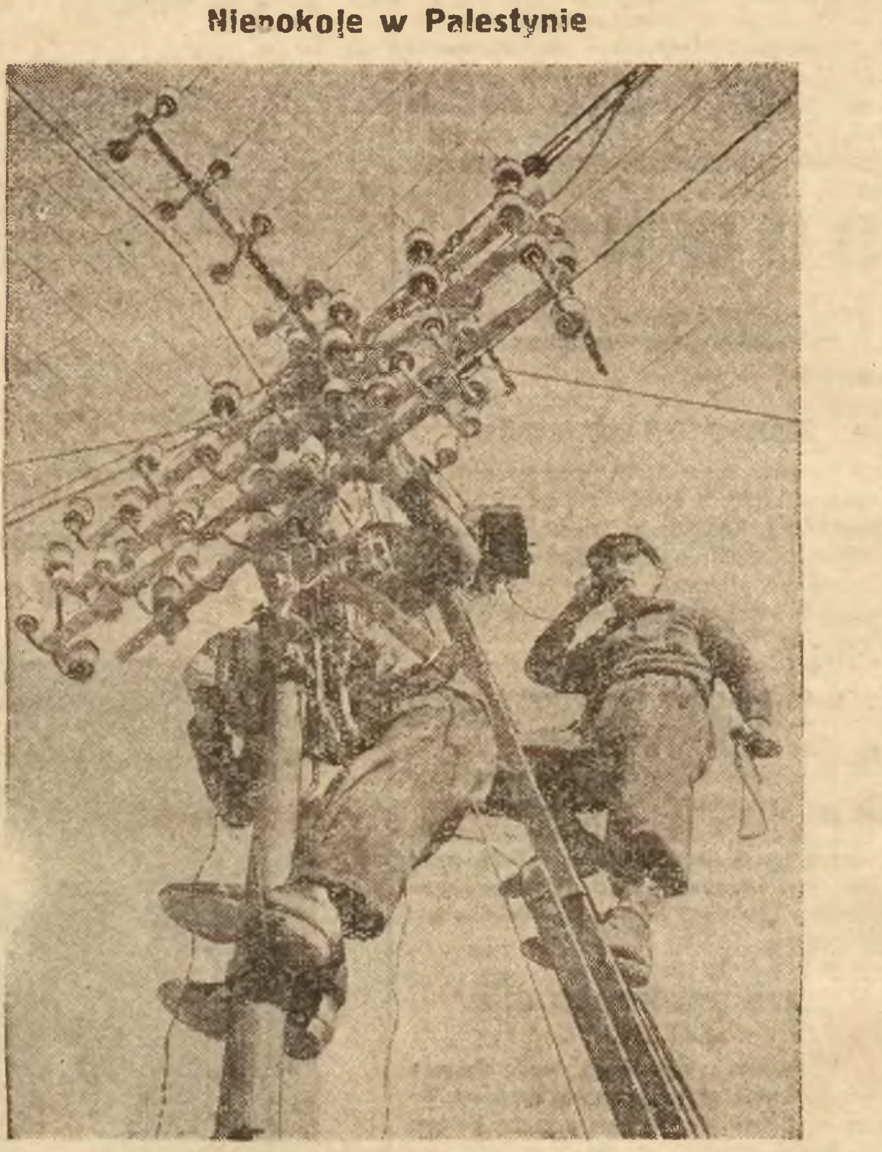
O ile by wieści o zmierzchu Kołłontaj okazały się prawdziwe, mielibyśmy do czynienia z kolejnym objawem likwidacji starej gwardii bolszewickiej. Pismo nasze podawało w swoim czasie listę zasłużonych bojowników rewolucji, którzy zostali już „wycofani z obiegu", bądź przy pomocy kuli, bądź zesłania, czy zepchnięcia w cień. Niewielu ich zostało. Teraz znowu kolej na Kołłontaj. Narazie wykręca się dyplomatka od powrotu do Moskwy jak może. Sanatorium ma stanowić bezpieczny w jej pojęciu azyl. Czy jednak na długo?

KOŁOBIEG RZECZY.

Truizmem już dawno stało się twierdzenie, że rewolucja jak Kronos pożera swe dzieci czy też swych twórców. Rzeczywistość sowiecka niemal codzienie to światu demonstruje. Taki to już kołobieg rzeczy. W danym wypadku byłoby psychologicznie ciekawe stwierdzenie, jak reaguje na swój zmierzch natura tak impulsywna, a zarazem tak ekspansywna jak p. Kołłontaj. Wątpliwe jednak, czy któremu z dziennikarzy stokholmskich uda się uzyskać na ten temat wywiad z gwiazdą, jaśniejącą tak niedawno jeszcze pełnym blaskiem na firmamencie dyplomacji sowieckiej.

NEW.

Niepokoje w Palestynie



Arabowie palestyńscy dla wzmożenia terroru posługują się często „trikiem" przecinania drutów telefonicznych. Na zdjęciu usuwanie uszkodzenia linii, dokonanego przez arabskich terrorystów.

Miliard dziennie na zbrojenia

Psychoza wojny ogarnia świat

Biuro statystyczne Ligi Narodów obliczyło, że wszystkie ludy świata wydają dzienie na zbrojenia miliard franków.

Na tej podstawie „Intransigeant" zadaje pytanie, czy długo trwać może taka sytuacja? Bez względu na poczynione wydatki, czyż nie rodzi się pokusa, aby zużytkować kosztowny sprzęt, dopóki jeszcze nie stał się przestarzały? To jest gra na nerwach ludzkości, stwarzająca wśród mas psychozę wojny. Co ciekawsze: nikt ze zwycięzców nie może być pewny, czy przeżyje swoje zwycięstwo. Pyrrhusowe zwycięstwo daje się obserwować i teraz.

Ciekawe są w związku z tym rozważania „Figaro". Dziennik ten zwraca uwagę, że pewne pojęcia stały się nie ścisłe. Wojnę 1914—1918 r. nazywamy dotychczas światową, a to, nie licząc drobnych epizodów morskich i kolonialnych, była właściwie wojna do około mocarstw centralnych. One starały się rozerwać żelazny pierścień, który je otoczył. Wojna jutrzejsza byłaby na prawdę wojną światową.

Stało się to, dzięki lotnictwu, które spotężniało i wzmogło zasięg działania. Niemcy, według ekspertów, rozporządzają superbombowcami lotniczymi, robiącymi 440 klm. na godzinę na wysokości 10 tysięcy metrów i przewożącymo po półtora tysiąca kgr. materiałów wybuchowych. Te samoloty, mogą bez lądowania robić 2 tysiące klm. (odległość Ren — Hiszpania). Tak więc najgłębsze tyły mogą być w każdej chwili zaatakowane.

Anglia bierze to pod uwagę. Rozbudowuje lotnictwo, ale już teraz oświadcza, że nie będzie skłonna wysłać na kontynent znaczniejszych sił. Powszechność przyszłej wojny zmusi ją do ochraniania swych linij komunikacyjnych we wszystkich częściach rozległego imperium.

Wojna na wyczerpanie jest groźna dla wszystkich. Zapewne, będzie się nad jej konsekwencjami namyślać i atakujący. Za to, jeżeli się zacznie, musi przynieść straszne nieszczęścia całemu światu.

Ci, którzy szerzą psychozę wojny, wiedzą, co robią. Postrachem przed nią chcą osiągnąć powszechną ustępliwość.

Rosja pozostaje przy cyrylicy

i narzuca ją swoim mniejszościom

Ludowy Komisariat Oświaty Republiki Rosyjskiej zatwierdził cyrylicę, jako alfabet języka karelskiego. Sprawa latynizacji alfabetu w Sowietach z chwilą zlikwidowania komitetu do spraw alfabetu łacińskiego w Radzie Komisarzy Ludowych Z. S. R. R. została definitywnie zaniechana.

Wprowadzenie cyrylicy do języków mniejszości narodowej przypomina żywo podobną próbę regimu carskiego w Polsce.

Tajemnica kamienia runicznego

Testament zemsty sprzed wieków

W Szwecji, w miejscowości Sparloesa, odnaleziono kamienie runiczne, pokryte napisami, które wywołały spory wśród ekspertów. Odszukane kamienie runiczne przypominają wykopaliska w sąsiedniej prowincji Rök, które dotąd nie zostały dokładnie odcyfrowane. Kamienie ze Sparlösa i z Rök pochodzą, zdaniem archeologów, z tego samego okresu, a mianowicie z końca VIII i początku IX stulecia.

Odnalezione kamienie znajdowały się w ścianach kościoła parafialnego. Były one pęknięte na dwie części; na obu wyryte były napisy i rysunki. Rysunki zachowane są doskonale i przedstawiają świątynię pogańską, lwa, żaglowiec i wojownika. Odczytanie napisów na kamieniach ze Sparlösa, przyczyniło wiele kłopotów badaczom. Znawca języków nordyckich, dr. Hugo Jungner, który studiował dłuższy czas napisy, przypuszcza, iż treścią ich jest akt darowizny majątku i większość uczonych podzielało jego opinię. Obecnie tajemnica napisów została już definitywnie rozwiązana. Według najnowszej interpretacji, treść napisu jest następująca: Pewien starzec, imieniem Varin, opowiada, w jaki sposób dokonano morderstwa na jego synu i żali się, że jest zbyt stary, by móc zemścić się na mordercy zgodnie z niepisanym prawem swojej epoki. Posiada on syna w młodym wieku, na którego nakłada święty obowiązek zemsty. Rytownik w słowach pełnych namiętności i mocy ciska złorzeczenia na mordercę.

Flota morska w wojnie chińsko-japońskiej

Japonia w swych sukcesach w wojnie z Chinami zawdzięcza dużo swojej flocie wojennej. Niewątpliwie znacznie trudniej byłoby wywalczyć zwycięstwo, gdyby Chiny mogły w poważniejszym stopniu przeciwstawić swoje siły na morzu. W ciągłych walkach wewnętrznych nikt nie pomyślał o budowie floty, chociaż ta zawsze miała i ma dla Chin pierwszorzędne znaczenie. Zwłaszcza dziś, popełniony błąd zbagatelizowania zbrojeń na morzu Chiny odczuwają bardzo boleśnie.

Przed rozpoczęciem działań wojennych nader skromna flota chińska składała się z dwóch lekkich krążowników, „Ning-Hai" i „Ping-Hai" o wyporności 2.500 ton, zbudowanych w latach 1931—1932, kontrtorpedowca „Yi-Hsien" o 1.650 ton z r. 1930, 4 kanonierek po 1000 ton, 5 kanonierek po 600 ton i kilku mniejszych. W tych warunkach flota chińska nie mogła odegrać jakiejkolwiek roli. A jednak nie tak dawno, bo jeszcze 20 lat temu Japonia i Chiny rozporządzały na morzu jednakowymi siłami. Zrozumienie wartości morza uczyniły z Japonii trzecią potęgę morską świata, a kołtuństwo myśli politycznej wiecznie żrących się między sobą Chin zepchnęło je do roli wasala, gdzie każdy cudzoziemiec czuł się panem. Pomimo dość długiej granicy morskiej i dużego ruchu przybrzeżnego, Chiny nie posiadają ani jednej stoczni morskiej przygotowanej do budowy nie tylko większych okrętów handlowych, ale również i wojennych.

Od pierwszych chwil wojny flota chińska nie podjęła żadnej większej akcji, na którą mogłaby w miarę posiadanych sił sobie pozwolić. Poza jedynym wypadkiem, kiedy ścigacz torpedowy usiłował storpedować japoński krążownik „Idzumo", żadnych innych akcyj zaczepnych nie podjęło. Krążowniki lekkie „Ning-Hai" i „Ping-Hai" zostały poważnie uszkodzone podczas bombardowania Szanghaju i brać udziału w obronie już nie mogły. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wielka gra polityczna podjęta przez Japonię na Dalekim Wschodzie może mieć widoki powodzenia jedynie w oparciu o silną flotę. Państwo wyspiarskie może zagrozić innemu krajowi wyłącznie przy pomocy floty, pod ochroną której desanty mogą przeprowadzić właściwą akcję zdobywania terenu.

Artyleria okrętów wojennych przygotowywała miejsce lądowania dla oddziałów wojsk lądowych. Flota zapewniała bezpieczeństwo transportom morskim, lotniskowce stawały się pierwszymi bazami dla lotnictwa japońskiego. Chociaż w blokadzie Chin główne siły japońskie nie biorą udziału, lecz tylko III flota, na przestrzeni od Korei aż po Indo-Chiny wybrzeże chińskie jest zamknięte dla wymiany handlowej i transportów wojennych z zagranicy. Przez zajęcie dwóch niewielkich wysp Ling-Ting i Pratas japońska flota może kontrolować angielski port Hong-Kong, tak że i tą drogą zaopatrywanie Chin jest niezwykle utrudnione. Zajęcie wymienionych wysp oraz położonej niedaleko Indochin francuskich wyspy Hainan wywołało pewne niezadowolenie zarówno w Anglii jak i we Francji, jednak agresywna Japonia nie bardzo sobie bierze do serca cudze niechęci.

II flota japońska dowodzona przez admirała Yoshida współdziała z III flotą w blokadzie oraz bierze udział w ochronie transportów wojennych. Do II floty przydzielone są dwa lotniskowce, które służą do transportu jednostek lotniczych z Japonii, a także stanowią pływającą bazę dla wypadów lotniczych nad chińskie porty i miasta przybrzeżne. Zwraca uwagę duża współpraca floty morskiej z lotnictwem, dzięki której akcja bombardowania lotniczego daje doskonałe wyniki. Dzięki zaokrętowaniu na lotniskowcach eskadry lotnicze są przerzucane na duże odległości, wprowadzając w życie zasadę skupiania sił na odcinku szczególnie ważnym w prowadzonej akcji. Gros japońskich sił morskich, jakie stanowi I flota, nie zostały zaangażowane w działaniach wojennych przeciwko Chinom, a zadaniem ich jest ewentualna obrona kraju w wypadku gdyby oprócz Chin jakieś inne państwo wzięło udział w wojnie.

nionej przez „listy z nieba" na chate, przez wypisanie liter na drzwiach *)

KOLĘDNICY.

Zwyczaj kolędowania i maskarady w czasie święta Trzech Króli przywędrował na Wileńszczyznę z południowych stron Polski już w XX wieku. Kolędnicy są ubrani w barwne, błyszczące stroje papierowe i tworzą grupy od kilku do kilkunastu osób; do głównych postaci należą: trzej królowie, niewiasta (jako Saba), diabeł, rycerze i inni. Po wejściu do mieszkania śpiewają którąś z kolęd, a następnie jeden spośród kolędników składa gospodarzowi i gospodyni powinszowanie w formie wierszyka, życząc szczęścia i zdrowia, za co otrzymują dary w postaci słoniny, serów, kiełbasy albo pieniędzy. W innych dzielnicach Polski chodzą kolędnicy przeważnie po trzech, przebrani za turonia, kłapacza, wilka, kozę lub śmierć i Heroda. Łączy się to również ze składaniem życzeń pomyślności i dobrobytu w gospodarstwie **).

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI W ŻYCIU GOSPODARCZYM.

Ze świętem Trzech Króli wiążą się liczne przepowiednie pogody i urodzaju ***). Oto niektóre: „Kali na Try Karali na drewach szać — to le tam budzie szto żać", gwiazdzista noc zapowiada urodzaj na groch i jagody, „gdy na Trzech Króli mróz srogi — to na drugi rok chleb będzie drogi". Przepowiedni podobnych i wróżb jest bardzo wiele, ograniczyłem się do podania charakterystycznych. W czasie święta Trzech Króli zachował się tu też miejscami zwyczaj godzenia służby domowej, w dniu tym czeladź omawia z gospodarzem warunki całorocznej pracy — pije ugodne, względnie po dokonaniu rozrachunku — rozlicznyje baryszy".

We wszystkich wspomnianych zwyczajach i obrzędach daje się zauważyć wspólny pierwiastek, tkwiący korzeniami w dalekiej, zamierzchłej przeszłości. Tkwi on głęboko i przewija się w wierzeniach ludowych niby nić przewodnia dawnych kultów pogańskich, związanych z przesileniem dnia i nocy okresu zimowego. A charakterystycznym wyrazem tego jest wiara w obecność duchów — dziadów, oraz praktykowanie wróżebnych zabiegów, które mają zapewnić pomyślność wszelkim poczynaniom w tym przełomowym okresie.

Józef Dubicki.

*) Łańcuch szczęścia — J. St. Bystroń, „Rój" r. 1938, stronica 28

**) Kuryer Literacko - Naukowy, z dnia 5 I. 1931, art. p. t.: „Święto Trzech Króli".

***) Kurjer Wileński z dnia 26 IX. 1935 r. art. „Ludowe wróżby meteorologiczne na Wileńszczyźnie".

Japonia ma 71 milionów mieszkańców

Niedawno ogłoszona statystyka ludności Japonii podaje liczbę mieszkańców kraju Wschodzącego Słońca na

71.252.800.

Najbardziej w ogłoszonej statystyce bije w oczy większa liczebność mężczyzn niż kobiet, gdy w krajach europejskich kobiety liczebnością przewyższają mężczyzn. Uderzające jest także, iż mimo pośpiesznego uprzemysłowienia kraju, jeszcze dwie trzecie ludności mieszka po za miastem.

Japonia liczy 39 miast z ludnością powyżej 100 tys. mieszkańców. Stolica państwa, Tokio, rozwinęła się zupełnie nienormalnie i liczy dziś 6.274.000 mieszkańców. Na drugim miejscu znajduje się Osaka z 3.210.000 mieszkańców, z kolei idą Nagoya (1.180.000), Kioto (1.130.000), Kobe (960.000) i wreszcie Yokohama z 750 tys. mieszkańców. Roczny przyrost ludności Japonii wynosi okrągły milion.

Co jest powodem nudy w małżeństwie

Zagadnieniu temu poświęcił szereg interesujących uwag znakomity pisarz francuski, Andre Maurois. Najistotniejszy powód widzi on w tym, że ludzie dotychczas nie nauczyli się traktować małżeństwa poważnie. Narzeczeni opierają przewidywania swego szczęśliwego pożycia na wszystkim: na kalkulacji, upodobaniach, opinii osób trzecich, na pozorach wreszcie, ale najmniej zwracają uwagi na różnicę swych charakterów i zainteresowań. Niektórzy zwracają uwagę tylko na powierzchowność, inni na pieniądze. Ale piękność i pieniądze mogą przeminąć, podczas gdy egoistyczny charakter, przykre usposobienie, lekkomyślny pogląd na życie, brak taktu, nerwowość — pozostają, czyniąc pożycie niemożliwym. Często wzajemne zobojętnienie małżonków bywa skutkiem beztroskiej szczodrobliwości w pierwszym okresie pożycia: zbytnie szafowanie wypowiadaniem wszystkich swych myśli i poglądów, wymiana wspomnień i zwierzeń i oto nagle stwierdzają, że już właściwie nie mają sobie nic do powiedzenia. Wśród inflacji słów, zdewaluowało się uczucie.

„Bolszewik" jest zniewagą

Orzeczenie Sądu Najwyższego

W jednej ze spółdzielni prowincjonalnych w czasie zebrania doszło do utarczki słownej między członkami zarządu, przy czym jeden z nich nazwał drugiego „bolszewikiem".

Na tym tle wynikła sprawa karna o zniewagę. Przeszła ona przez wszystkie instancje. Ostatecznie Sąd Najw. uznał, że przezwisko takie może nosić cechy karalne, gdyż w potocznej mowie stało się synonimem cech ujemnych, jak brak skrupułów, arogancja, niemoralność itp.

40.000 kg zbóż szlachetnych sprowadza pow. oszmiański

Celem podniesienia plantacji zbóż szlachetnych na terenie powiatu oszmiańskiego założony został stały ośrodek produkcji tych zbóż w Szkole Rolniczej w Antonowie.

W związku z tym Okręgowe Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych w Oszmianie sprowadziło ze stacyj doświadczalnych około 40.000 kg. zbóż szlachetnych, jak żyta bieniakońskiego, pszenicy Ostki Chłopickiej, jęczmienia marchirejskiego, owsa, rychlika i innych.

Nasiona zostały rozprowadzone wśród gospodarstw przykładowych.

Obławy na pokątnych doradców w Zarządzie Miejskim

Funkcjonariusze Wydz. Śledczego przeprowadzili wczoraj obławę na pokątnych doradców „urzędujących" w gmachu Zarządu Miejskiego, szczególnie zaś w biurze meldunkowym.

Kilku pokątnych doradców zdołało ukryć się, natomiast dwóch najbardziej znanych aresztowano i osadzono w areszcie.

Obroty Zbożowo-Towarowej Giełdy Wileńskiej w 1937 r.

Obroty Giełdy Zbożowo Towarowej i Lniarskiej w Wilnie za rok ubiegły — 1937 przedstawia się następująco:

Między in. do obrotów tych wchodzą:

Żyto — 1.666 tranzakcyj — 29455, t. na zł. 6.657.071,24.

Pszenica 231 tranzakcyj — 2.927,2 t na zł. 831.853,22.

Owies 1.460 tranzakcyj 41273,4 t. na zł. 8.789.231,37.

Siemię lniane 1577 tranzakcyj 32.945,4 t. na zł. 13.846.281,54.

Len 2.612 tranzakcyj 27.049,62 t na zł. 31.447.442,38.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł.: 9277 58410 118961 142662

2.000 zł.: 704 21965 37121 63205 85415 96208 134460 135361

1.000 zł.: 4137 4736 16610 34056 35628 35646 44572 54769 56603 63973 65596 72623 77293 78947 80658 114950 117425 118638 123739 134872 139636, 150272 152539 178163 194313

Wygrane po 200 zł.

52 197 232 40 73 305 15 35 60 418 532 70 619 1114 46 218 413 599 614 786 964 3370 207 82 606 875 985 4142 76 203 84 438 507 625 895 928 5051 97 192 244 79 339 75 495 504 38 745 6390 671 715 814 7025 131 40 42 51 452 572 784 8162 96 218 356 670 758 832 64 97 970 9340 558 548 49

10107 342 57 533 615 20 54 949 11062 173 87 202 67 333 50 484 538 48 653 90 12156 98 285 545 703 13025 60 176 84 317 37 51 454 74 788 958 14165 224 597 742 841 54 15024 128 270 360 74 85 16569 999 17059 391 469 541 94 680 768 18190 286 333 482 536 46 51 810 921 26 63 19186 94 562 727 63

20006 124 58 273 94 368 425 604 890 21063 254 454 536 676 704 85 22051 175 17 417 37 510 938 68 23077 152 80 324 614 39 75 85 937 24058 156 84 227 40 86 89 316 65 92 458 552 610 44 45 51 712 96 814 25041 482 646 26105 20 206 31 339 843 946 27157 657 843 28229 52 75 477 579 696 729 97 29067 401 2 737 80 837

30214 71 345 452 705 57 31002 144 306 33 533 38 708 936 59 32183 92 733 990 33145 472 92 537 961 34269 87 330 82 465 548 766 35118 225 374 687 828 96 36045 500 600 875 37081 717 97 819 932 96

38050 195 210 379 503 25 52 727 82 39003 308 16 522 721 929 40100 98 359 99 433 45 89 762 858 77 911 80 41015 26 37 120 241 50 836 553 618 74 918 45 32057 181 224 460 552 602 725 986 43079 292 96 324 438 606 67 976 44017 86 282 364 419 815 967 45125 228 80 496 592 679 98 704 83 829 46106 55 287 334 566 742 49 987 47020 59 250 484 741 893 708 873 912 16 44 49244 412 520 50112 21 82 53 433 71 97 686 705 30 933 51163 302 18 607 14 895 958 52021 868 415 604 955 53023 72 103 268 326 38 43 451 550 611 96 735 802 54253 357 411 670 754 934.

55092 93 99 115 52 240 69 401 41 535 6734 720 48 78 866 966 87 56150 240 46 712 897 914 64 57055 59 166 301 425 54 86 628 722 42 801 965 58181 345 419 49 57 647 75 807 997 59016 46 155 219 85 887 402 549 646 72 756 60174 384 403 600 772 884 61005 131 224 390 408 80 521 681 723 62056 85 155 267 72 336 493 537 99 729 50 800 63028 206 7 429 567 642 750 816 64070 92 201 335 409 71 810 29 83 65123 363 341 47 431 591 894 66028 123 448 568 712 910 67049 160 95 216 385 522 40 622 30 877 97 68056 305 537 660 740 867 952 69009 114 46 395 450 507 54 85 604 931 56 84 70104 211 352 70 72 575 634 758 71006 38 62 84 109 62 98 353 681 83 955 72084 126 247 573 670 766 863 58 976 73064 76 182 286 333 477 91 614 719 74266 343 543 738 39 804 905 42 75046 139 204 430 785 836.

76191 99 489 528 609 694 783 825 917 77030 217 251 90 404 596 646 86 935 51 78051 184 253 75 497 543 50 821 79525 669 915 80109 305 27 805 24 25 82 81037 198 202 26 335 43 69 477 777 816 82045 64 134 253 334 499 550 71 833 83036 162 809 84053 139 375 97 422 577 89 676 720 833 969 82 85069 114 85 204 356 58 473 515 94 677 86000 27 79 366 407 529 767 813 913 87212 362 496 510 610 756 980 88028 289 481 565 66 644 701 845 931 52 97 89117 336 413 926 90027 501 70 764 880 91078 131 44 377 469 603 974 92139 390 401 82 537 626 56 714 873 901 13 31 93060 258 306 596 753 890 94109 79 235 411 666 712 849 95 024 164 314 435 538 78 600 7 82 712 59 805 28 36 997 96292 406 868 70 94 97205 443 21 610 700 808 98080 17 9446 63 672 737 991 99062 78 104 43 224 305 11 500 56 676 823 25 83 958 60 100097 176 201 35 347 591 802 62 81 101111 81 493 677 708 66 823 975 102004 75 7621 335 454 77 620 68 75 839928 74 564 640 735 900 104024 98 726

105040 1 71 139 76 8 222 68 85 391 403 73 541 97 930 106173 86 345 483 834 9 49 996 107064 118 311 497 503 29 695 108020 118 238 518 608 12 806 923 41 59 78 109067 125 80 636 706 876 93 110030 105 12 243 340 73 538 111072 394 400 77 761 112089 136 476 652 91 801 54 5 7 113042 156 203 12 21 318 36 735

114090 314 536 607 60 736 89 831 90 115080 108 26 209 65 609 711 85 94 812 23 900 116007 116 211 52 511 798 938 44 85 95 117139 49 31 52 407 71 95 771 883 990 118109 8 335 99 445 736 79 802 119098 283 321 55 613 6 55 64 76 120105 269 487 568 711 6 51 121009 417 72 513 751 898 994 122045 143 57 73 92 365 99 648 58 78 737 86 850 959 123090 293 306 13 49 412 26 651 737 818 923 124090 310 71 509 757 896 7 125390 511 50 90 792 801 126021 256 333 550 766 875 953 127110 23 333 474 507 621 730 838 90 6 944 90 128073 98 149 270 313 465 550 694 801 960 95 129035 120 231 392 479 665 91 781 925 130283 306 33 407 95 517 636 87 791 131022 224 366 525 43 659 99 132127 63 449 83 532 709 48 924 133011 96 231 66 71 327 70 423 20 74 574 648 706 20 5 87 896 936 134148 255 78 386 598 767 964 135076 213 382 405 630 788 99 914 134043 61 147 499 720 137104 385 401 624 860 949 138036 462 646 831 963

139011 285 324 474 594 757 14007 86 176 300 407 29 553 751 822 64 99 911 141011 295 330 56 76 426 535 62 84 943 142128 223 40 99 385 657 72 900 143273 334 61 464 592 609 67 84 878 144200 32 53 84 384 419 559 720 48 846 991 145119 49 399 452 539 21 608 29 58 144024 41 6 709 358 408 500 39 897 906 147000 62 373 463 689 962 148058 213 836 53 87 489 567 692 773 7 904 149239 49 331 673 8 862 975 150394 762 826 33 54 151112 292 422 730 808 52 67 85

152162 253 63 340 458 542 77 82 662 72 759 931 153134 72 360 472 637 776 841 927 154074 495 619 846 155029 170 361 84 546 77 721 940 156202 14 308 640 63 786 95 811 42 925 157065 299 416 703 61 65 158177 782 91 631 95 159040 53 191 507 740 824 33 36 905 26 29 160147 229 371 521 712 955 161179 214 50 337 478 776 863 913 162148 416 30 31 64 607 90 716 41 833 163135 344 492 558 633 83 752 855 83 164142 264 96 337 54 96 716 25 37 48 50 848 165009 82 97 141 342 70 400 61 638 785 970 79 166005 149 93 218 80 449 59 500 601 55 827 71 911 97 167043 168 397 448 532 43 602 5 801 92 951 168030 484 515 20 765 94 97 169242 63 367 470 608 41 740 836 986 170056 58 72 262 359 783 971 171059 150 245 403 803 926 78 82 172012 142 84 438 558 616 80 862 99 173220 324 465 671 709 801 174059 90 219 613 708 964 175022 140 95 297 412 20 599 715 82 176024 96 424 674 728 97 801 177093 266 347 178167 450 771 83 179372 98 402 50 512 28 617 28 749 78 976 180017 58 219 46 303 424 46 49 78 613 55 59 719 28 181175 319 62 496 774 800 42 960 182048 57 160 325 762 972 183165 270 324 438 51 680 86 928 47 184006 52 56 243 377 92 454 78 503 793 842 938 185051 127 329 69 83 86 405 557 81 727 94 827 186027 56 86 185 264 329 574 635 78 831 187102 91 274 315 583 674 722 98 188263 376 98 467 609 30 934 189214 21 92 427 671 857 8 190108 228 357 599 671 725 191352 434 695 737 894 939 81 192066 384 459 540 778 193009 42 126 44 224 72 456 540 58 60 625 33 752 807 58 900 76 194112 68 303 65 90 471 406 23 25 623 880 952

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 17063.

10.000 zł. 111697 168978.

5.000 zł. 19082 32074.

2.000 zł. 13047 18591 69580 70919 86733 95119 106374 111013 139864 159963.

1.000 zł. 4059 6440 11772 15456 27328 32102 41214 51084 53311 60521 60704 62670 104715 113795 114715 118243 122071 135485 135644 137333 138192 147603 148858 150264 151398 170004.

Wygrane po 200 zł.

163 284 649 799 1392 908 11 2135 255 345 59 497 535 94 694 3006 80 474 774 893 4020 161 454 556 881 5150 427 512 668 840 6082 119 757 860 7026 55 367 527 8140 215 447 69 588 895 903 9575 658 878 924 10495 11214 475 791 997 12206 496 547 764 13242 91 872 98 977 14104 476 561 839 15616 79 821 79 82 936 16556 685 98 976 17366 770 86 18206 87 352 56 19221 318 526 47 81 600 61 836 20063 100 261 85 835 21206 733 59 75 894 982 22269 548 663 23002 707 25069 105 484 85 26258 598 610 27957 28200 577 880 902 29130 348 918 30362 557 993 31756 32073 98 175 227 419 524 72 653 720 837 999 33160 339 568 675 944 34714 861 35164 232 551 69 36055 138 43 204 507 37004 116 38049 39284 466 546 899 40030 254 676 854 41558 649 942 42750 43040 130 93 201 524 35 84 779 44186 629 864 982 45024 508 996 46433 545 803 47416 535 86 685 849 48141 299 319 485 49131 819 93 435 73 956 50302 480 51213 44 675 894 911 52187 400 984 53100 54041 85 412 736 943 55202 21 550 94 56306 542 72 684 827 57024 73 342 75 920 58394 534 644 87 818 41 59656 74 60018 220 83 317 522 798 840 61322 516 20 715 59 62009 80 141 861 993 63055 94 305 60 513 942 58 64040 194 257 407 681 65430 688 720 91 66253 420 36 513 63 67735 83 68246 57 310 418 70 975 69003 424 606 734 62 995 70073 237 485 801 69 918 71433 53 528 788 814 72065 242 455 509 782 73242 357 74169 204 598 887 75140 293 364 506 76179 860 77218 578 788 958 78804 89 986 79138 492 80022 88 162 309 804 81011 448 638 82159 207 18 326 864 998 83097 197 459 565 677 84258 97 348 85149 98 802 40 86202 43 476 683 742 87469 597 88024 112 334 717 89244 45 469 95 713 985 90519 634 78 956 91280 977 92266 387 863 952 93179 412 667 842 922 94592 664 95361 495 571 687 804 74 903 96149 595 617 918 97006 518 905 75 98153 75 468 99661 852 100207 644 842 910 96 101228 665 891 102002 115 298 636 935 96 103230 407 754 74 104113 40 70 200 492 105498 631 54 81 922 106044 748 107370 108244 61 306 850 109288 448 528 634 741 884 933 110010 882 87 111054 74 473 845 47 989 112054 401 503 69 728 113004 17 179 239 519 872 962 114096 242 359 571 115205 52 451 640 993 116156 215 81 520 614 117349 404 565 730 118027 119026 406

120017 323 834 121069 502 745 853 122156 612 123360 124318 419 125617 716 727 126345 747 928 59 127299 953 95 128693 745 86 129093 647 779 911 130053 161 212 391 475 97 566 773 869 910 131564 759 869 132121 211 590 991 133254 542 59 134179 226 136217 432 578 697 796 137004 168 205 18 405 37 138126 243 404 138800 139270 317 436 97 140008 38 63 740 65 800 57 141275 93 143717 93 891 144418 662 66 145070 81 349 770 81 146207 517 32 147477 542 43 68 938 92 148023 94 226 305 561 997 149614 20 877 91 94 964 150704 42 812 904 151266 669 152067 209 211 407 81 691 757 153017 270 331 674 807 154073 218 615 44 774 826 155594 723 897 957 156143 355 79 582 650 923 157141 391 585 681 718 58706 159159 354 591 890 930 50 160059 160200 370 468 161148 67 305 942 162371 163385 572 746 69 164075 197 425 681 735 165597 166303 167005 444 670 168005 118 298 753 883 969 169145 314 667 750 829 79 900 65 170001 713 20 171113 56 345 425 172003 277 568 720 173158 489 174036 683 785 874 928 175284 528 841 67 176342 788 177139 245 603 50 926 81 178623 712 858 179143 864 180193 253 545 888 182215 94 577 663 183020 164 184267 802 185343 862 186127 248 571 841 187103 210 978 188162 75 90 226 76 386 799 189059 306 624 92 862 190441 584 191138 85 254 622 79 192134 395 962 193442 688 748 963 194223 40 72 547 93

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

81 395 581 608 26 848 1062 1439 1698 1909 17 2457 2743 3008 55 74 3219 32 3543 3729 4327 5265 5385 5733 94 5882 6203 6434 6720 7095 7488 7648 7763 8090 8176 8302 8419 36 9289 9404 9621 9707 10064 173 630 708 11092 104 476 12005 99 271 329 52 68 554 635 9 14370 464 857 904 15149 699 16070 356 492 535 615 58 17240 539 980 18036 135 201 30 6 19081 176 349 573 754 848 977 9

20117 317 558 848 21052 193 295 810 962 22221 599 888 238818 64 24168 366 7 96 790 25043 295 645 50 26602 58 847 58 27011 192 262 372 715 97 28242 345 29198 320 516 76 750 30357 97 629 31 31074 891 32153 348 814 3499 620 756 34097 165 502 700 97 35407 689 720 921 36577 85 802 97 956 82 37123 410 785 38023 149 84 258 367 743 836 962 39002 239 82 355 936 9 79

40054 209 324 591 788 839 41261 960 42001 31 640 890 43316 9 45 771 821 44041 96 145 263 452 603 88 700 68 45331 520 731 44 46003 394 421 47004 51 128 700 48030 631 49184 338 499 591 894 980 50031 700 835 51048 170 3946 531 701 944 62097 262 477 586 996 63266 320 955 54224 413 44 55002 21 40 377 522 77 767 846 928 56203 556 996 57021 85 180 336 607 714 58399 422 89 524 678 715 48 859 59000 67 321 525

60112 28 507 10 41 769 800 61171 255 842 62202 335 561 75 739 59 805 66 63079 342 999 64583 6 642 961 65398 646 860 942 66076 6708 469 548 613 789 931 68421 69373 440 571 667 891 70360 7 82 404 60 91 921 95 71866 485 839 72431 827 906 73153 527 39 808 964 99 74654 866 75291 906 76562 890 919 77231 371 543 603 94 779 78655 79165 437 509

80037 44 486 8 680 92 788 81044 5 340 594 600 828 931 82239 437 527 800 83071 212 58 322 38 432 635 69 76 94 877 993 84192 225 49 749 77 91 91 99 85014 82 154 879 703 39 86497 583 926 87191 475 626 77 789 844 88336 488 94 844 89998 90152 66 325 775 895 91205 397 514 868 947 92061 107 331 65 526 724 906 93024 230 932 94154 567 971 95025 151 90 339 629 974 94055 68 97176 568 627 98007 573 864 99 99149 577 747 842 10008 572 716 48 101016 30 40 539 77 925 102121 40 58 62 368 834 103151 454 68 810 104048 257 61 90 394 421 44 505 17 677 741 896 905 46 105105 315 550 790 945 80 106125 209 325 403 570 718 43 107127 621 729 57 853 108208 325 109591 715 78 110408 696 111187 450 547 54 630 844 85 112059 313 448 88 740 113163 604 61 724 926 114019 51 107 213 378 404 19 80 655 89 954 115374 449 116063 71 228 393 462 751 903 90 117263 594 649 118066 97 143 249 385 913 119018 153 244 692 710 849

120063 7 332 410 62 70 121276 552 696 814 905 122030 220 87 377 475 92 122801 123056 187 431 69 96 663 886 124295 346 80 455 95 833 126157 283 606 742 127006 206 85 361 556 70 648 59 971 128117 62 259 89 382 624 129150 323 874 96 130147 293 704 973 131491 132210 56 77 399 404 562 851 962 133478 685 984 134136 451 770 833 135189 229 34 369 764 136122 408 542 698 137080 195 417 595 759 138281 634 926 139231 140455 590 627 802 141202 32 55 397 409 23 50 823 6 917 142176 354 627 143373 557 65 630 744 144121 212 597 627 147025 221 46 422 594 644 909 146011 21 491 657 745 147605 15 148606 21 815 35 149084 307 656 86 150611 768 158048 727 91 152138 49 564 610 153020 791 154092 474 590 904 155396 517 57 649 70 750 967 156450 95 848 939 157407 21 57 524 158309 547 159102 54 367 99 617 45

160015 236 515 97 810 161108 369 453 555 977 162459 60 978 163036 546 612 947 164261 646 165266 372 502 9 629 96 99 166048 186 389 794 167400 655 714 168092 248 945 169230 379 471 802 953 170549 993 171181 210 517 22 38 831 172352 173016 251 632 735 97 888 174017 79 706 175047 229 70 313 176824 177037 428 72 534 613 980 178364 179124 475 667 985 180025 140 454 534 181251 74 814 54 955 182004 186 299 678 183009 48 65 150 265 95 453 598 738 184170 918 184046 171 186629 931 187310 99 735 900 188142 591 647 729 35 850 189082 98 184 190065 948 71 191396 486 192518 640 770 809 193426 577 620 863 904 5 22 55 194110 337 619 727 813

Śmiertelna bójka na zabawie

W dn. 1bm. do szpitala w Oszmianie przywieziono pobitego Jana Kuklisa, m-ca wsi Dziedziule, gm. dziewieniskiej, który w dniu 4 bm. zmarł wskutek odniesionych ran. Przed śmiercią Jan Kuklis podczas przesłuchania zeznał, że został pobity na zabawie tanecznej w dniu 31 ub. m. we wsi Dziedziule.

Rabunek czy symulacja?

Wincenty Zienko, skarbnik Spółdzielni w Konstantynowie, pow. święciański, zameldował policji, że wieczorem 5 bm. między godz. 21 a 22 na ulicy w Konstantynowie został obezwładniony przez 2-ch osobników, którzy po związaniu mu rąk zabrali z kieszeni spodni ok. 800 zł., należących do Spółdzielni, po czym rzucili go pod przydrożną brzozę. O godz. 22 min. 45 znalazł go tam żołnierz Masalski, idący na stację kolejową. Na miejscu rzekomego rabunku żadnych śladów nie ujawniono. Ponieważ Zienko nie miał związanych nóg i mógłby sam wstać, lecz leżał po napadzie około godziny do czasu nadejścia żołnierza, zachodzi podejrzenie, że ma się tu do czynienia z symulacją.

Nieszczęśliwy wypadek

W dn. 4 bm. o godz. 4.30 na szlaku kolejowym Słobódka — Druja w pobliżu przystanku kolejowego Jana, gm. drujskiej, znaleziono około toru Germana vel Hermana Aleksandra, lat 30, zam. ostatnio w Brasławiu. German vel Herman — jak stwierdził lekarz kolejowy — ma złamane żebro, ranę tłuczoną w głowie oraz oderwaną lewą stopę powyżej kostki. Jak ustalono, German vel Herman w dniu 3 bm. porzucił pracę w piekarni w Brasławiu, gdzie był zatrudniony jako piekarz, i w dniu 4 bm. pociągiem nocnym wyjechał do Drui. W drodze, ponieważ był w stanie pijanym, wypadł z pociągu i dostał się pod wagony. Umieszczono go w szpitalu powiatowym w Brasławiu.

LEON MOENKE

Stawka o życie

5)

— Towarzyszko zarządzająca! Znacie nasze warunki mieszkaniowe. Dzisiaj zabraliśmy nasze dziecko ze szpitala. Proszę was o przyjęcie naszego malca do nocnej grupy waszego żłobka. Wszak nie do pomyślenia jest, by osłabione po przebytej chorobie dziecko nocowało w atmosferze naszego mieszkania. Nowe mieszkanie obiecują zaś nam dać wtedy dopiero, gdy wybudują dom!

— Towarzyszu! — brzmiała odpowiedź — prośby waszej, niestety, uwzględnić nie mogę. Całodzienna grupa jest nie tylko zapełniona, lecz wprost zapchana. Na każdą sypialenkę przypada po 8—9 dzieci. Jest to już ponad wszelką, dopuszczalną przez higienę, normę. Winnam, jako lekarz, dbać o zdrowie tych dzieci, które już przyjęłam. Mogę wam natomiast zaproponować coś innego. Do g. 3 po poł., gdy jesteście najbardziej zajęci, niech dziecko przebywa u nas w grupie dziennej, później zaś niech niania pod waszym dozorem spaceruje z nim aż do zmierzchu. Dawajcie mu jak najwięcej owoców i tranu. Może w ten sposób uda się powetować brak powietrza w waszym mieszkaniu. Na razie zaś zapiszę waszego malca na kolejkę.

W ten sposób nasz Jurek, jak prawdziwy obywatel sowiecki, zajął miejsce w 2 kolejkach naraz.

Tak się rzeczy miały i z naszymi znajomymi, posiadającymi jednopokojowe mieszkanie. Pamiętam wśród nich tylko jednego, który nie oddawał swego dziecka do żłobków i kombinatów. Był to najbliższy współpracownik Radka, ówczesnego kierownika Zagranicznego Wydziału Centralnego Komitetu Partii, utalentowany współpracownik pism „Bolszewik" i „Komunisticzeskij Intenational". W pokoiku o mało większym od naszego mieszkał z żoną i starą, niedołężną teściową. Gdy przyszła mu na świat córeczka, zmuszony był wyrzucić z mieszkania całą swą podręczną boibliotekę, by zrobić pokój dostatecznie przestronnym dla dziecka i niani.

Mieszkali więc aż w pięcioro w niedużym pokoju. Zapytany pewnego razu, czy nie spodziewa się syna, odrzekł mi: „Z tym jeszcze zaczekam, gdyż musiałbym wyrzucić z mieszkania i stół".

Gorliwa, ale kochająca babka opiekowała się wnuczką i wyprawiała ją z nianią na bulwary na cały niemal dzień. Tak więc, jedynie dzięki tej podwójnej opiece, unikała mała wszelkich chorób, ku wielkiemu zadowoleniu i radości rodziców. Lecz trzeba naprawdę szczęścia, by mieć na miejscu gderliwą teściową, jako piątą w pokoju!

Nie wiem, czy spędzające większą część dnia na bulwarach, by wyrównać brak powietrza w pokoju, w godzinach nocnych, dziecko jego doczekało się większego mieszkania przed uwięzieniem swego ojca.

Sądzę, iż po przeczytaniu tego ustępu, inturysta, gdy ujrzy na bulwarach i ulicach Moskwy, tak rzucającą się w porównaniu z innymi miastami, dużą ilość dzieci z mamusiami lub tatusiami, rzadziej z niańkami, będzie wiedział, co jest przyczyną tego „radosnego" zjawiska.

Bardzo nieliczni tylko mogą sobie pozwolić na wynajęcie niańki. Nie dziw więc, że spotykają się niańki „kolektywne", obsługujące naraz kilkoro dzieci.

A podwoje żłobków i ogródków dziecięcych również otwierają się nie przed każdym, potrzebującym tej instytucji.

Gdy piszę o dzieciach i życiu rodzinnym w Sowietach, odżywa w mej pamięci i ciśnie się pod pióro scena, której byliśmy świadkami w klinice dziecięcej. Siedzieliśmy z dzieckiem w poczekalni, trzymając w ręku nieodłączną „soprowoditielnuju bumażku" (skierowanie). Jakaś młoda, lecz sterana życiem kobieta, trzymając za rączkę swą czteroletnią dziewczynkę, a w drugiej ręce niedużą paczkę z ubrankiem, nerwowo przechadzała się po poczekalni. Sądziłem, iż jest to również matka z chorym dzieckiem, dziwiłem się tylko, po co włóczy je ze sobą, a nie posadzi na ławie. Chciałem nawet zwrócić jej na to uwagę, gdy wtem weszła lekarka. Kobieta z dzieckiem rzuciła się ku niej.

— Towarzyszko zarządzająca! Błagam was — wołała ze łzami w oczach — zostawcie dziewczynkę u siebie jeszcze chociażby na parę dni. W baraku naszym przebywa 38 osób dorosłych w różnym wieku i siedmioro dzieci. Wszy, pluskwy i ludzie spać nie dają... Lokujemy się na pryczach...

Z życia szkoły wiejskiej

Półrocze

Czas nauki w szkołach nie jest „sprawiedliwie" podzielony. Są bowiem różne, za przeproszeniem, semestry i trymestry, periody czyli okresy (oczywiście nierówne, gdyż np. I półrocze w szkolnictwie powszechnym obejmuje tylko 1 okres, II zaś 2 okresy) itd. Wypływa to widocznie stąd, że w półroczu drugim przypadają wakacje, dlatego więc, ażeby się nikomu nie dłużyło, podzielono ten czas na 2 okresy, krótsze (uzasadnienie psychologiczne). I tak czas upływa, uczniowie otrzymują stopnie (dobre lub złe), nauczycielstwo zaś pensje (też lepsze, lub gorsze, zależnie od kategorii).

Półrocze na wsi, ponieważ przypada zawsze w okresie świąt Bożego Narodzenia — łączy się w szkole z uroczystością bądź to choinkową, bądź jasełkową lub tp.

Oto krótki obrazek „półroczny" w szkole.

W izbie szkolnej stoi przybrana już choinka. Za chwilę przyjdą dzieci z rodzicami. Nauczyciel dokonuje ostatniego „przeglądu" izby i spostrzega brak anioła na górze choinki. Wchodzi więc na taboret i chce go tam umieścić. Tymczasem taboret się przechyla i nieszczęsny „profesor" wali się na podłogę razem z choinką tłukąc niektóre „cacka". Zrywa się czym prędzej na równe nogi, podnosi drzewko, poprawia „dekorację" i... zamiata podłogę.

W sytuacji tej zastają „pana profesora" dzieci i rodzice. Dziewczynki dokończyły wówczas zamiatania i „w ta pora" nauczyciel zawołał o ciszę, odczytując program uroczystości: zagajenie i przemówienie nauczyciela, odczytanie stopni za I półrocze, wolne wnioski i część uroczysta — choinka.

— Czy ktoś ma jakie poprawki?

GŁOS I — Co my tu możem poprawiać, prędzej zepsuć cokolwiek, bo niejednemu świentem w głowie jeszcze szumi.

GŁOS II — Ja myśla, co by przód ta choinka zapalić, bo dzieciaki niecierpliwio sie, a do tego, te jakieści stopnie możem odłożyć na drugi raz, ci to musowie?

NAUCZYCIEL — Tego zrobić nie wolno.

GŁOS III — Kto to panu zabroni, szpektor na taka zawierucha śnieżna tu nie przyjedzi, a kogo to wiency ob chodzi. Do tego lekcyj jeszcze nie ma.

NAUCZYCIEL: Zaczynamy się roz gadywać, szkoda czasu.

GŁOS KOBIECY — Widomo co szkoda, prosza zaczynać i ni uważać co te mówio. Oni myślo co to jak w domu z babami wojujo (śmiech, chwi la ciszy, po czym przemówienie nauczyciela, które podaję tu w skrócie).

Kochane dzieci i Szanowni Rodzice!

Pierwsze półrocze mamy już za sobą (wszyscy oglądają się w tył) Gdy przymknę oczy i przebiegnę myślą (głos po cichu: — no, jak już zamknie oczy, to nie pobiegnie) ten okres to dużo dałoby się powiedzieć o nim, ale nie chcę (głos po cichu: o kim to nie chce mówić nasz pan?). Nie chcę dlatego, ponieważ trzeba by było mówić dużo przykrych rzeczy, o których dzisiaj, ze względu na chwilę uroczystą mówić nie wypada. Powiem to kiedy indziej.

GŁOS II — A ja mówił zaraz na początku, co zapalić choinka, a to od łożyć. Dlatego i moja głowa cość war ta.

NAUCZYCIEL: Przystępuję teraz do odczytywania stopni. Proszę więc uważać, na co kto zasłużył (następuje cisza, trwająca przeszło godzinę).

WOLNE WNIOSKI.

Prosza panstwa (odzywa się głos z tłumu) — chce powiedzieć, co teraz uczo w szkole brzydkich wyrazów.

NAUCZYCIEL (przerywając) — Proszę przytoczyć przykład.

— Toż właśnie chce naliczno panu powiedzieć. Ot np. mój dzieciak przychodzi ze szkoły, cość szepcze do innych dzieci,a te śmiejo sie. Tak ja za dziażka i pytam u ich: czego wy śmieicie sie? A syn mówi — kiedyż łatka, ja wstydzem sie mówić.

To kiedy dałem pasem, dlatego powiedział, co znaczy sie pan uczył, że człowiek, której stawia piecy nazywa się, przepraszajonc, zdun (ogólny śmiech). To po jakiemuż to taka nauka. Nie dziwo co dzieci chichoczo po kontach.

(Nauczyciel usiłował przekonać „audytorium" że jest taki staropolski wyraz — zdun, jednak nie udało mu się to).

NAUCZYCIEL — Widzę, że wiele rzeczy należy tu jeszcze rozważyć, omówić, by każdy mógł ze spokojem opuścić to miejsce, jednak czas nie zezwala na dłuższą dyskusję, wobec czego przystępujemy do części uroczystej, do kolęd, deklamacyj, inscenizacyj itd przy naszej choince. Proszę zasłonić okna dywanami i zapalić świeczki.

Rozległ się głos pierwszej kolędy:

„Wśród nocnej ciszy"...

W oczach dziatek i ich rodziców widać było szczerą radość. Chóralna kolęda, to ciepło i światło świeczek choinkowych — czarowały wszystkich.

Nauczyciel, dzieci i rodzice stanowili jedną dużą rodzinę.

Uroczystość ta trwała dość długo, zakończył ją św. Mikołaj, rozdając dzieciom upominki.

Już było ciemno, kiedy opuszczano izbę szkolną. No polu śnieżyca.

Był to dzień Trzech Króli.

Nauczyciel wrócił do swego pokoiku, zapalił lampę i w piecyku, potem zaciągnął się papierosem. Na uszy nałożył słuchawki radiowe i tak przesiedział do nocy.

Jan Hopko.

Zimowe obozy wypoczynkowe dla młodych robotników



W ramach ogólnopolskiej akcji wypoczynkowych obozów zimowych, organizowanych przez poszczególne instytucje Ubezpieczeń Społecznych w porozumieniu z Okręgowymi Urzędami WF i PW, wyjechała wczoraj z Warszawy, staraniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na wypoczynkowy obóz zimowy do Sianek partia 120 młodocianych robotników, którzy przed wyjazdem otrzymali kompletny ekwipunek sportowo - narciarski

Na zdjęciu moment odprawy młodocianych robotników przed wyjazdem do Sianek.

KRONIKA

STYCZEŃ 8 Sobota	Dziś Seweryna i Juliana Jutro Marcjanny P, M. Wschód słońca — g. 7 m. 43 Zachód słońca — g. 3 m. 09

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologi USB w Wilnie dnia 7.I. 1938 r.

Ciśnienie 756
Temperatura średnia — 9
Temperatura najwyższa — 8
Temperatura najniższa — 1
Opad 0,6
Wiatr południowo - zach.
Tendencja: bez zmian
Uwagi: pochmurno, śnieg z przerwami

NOWOGRÓDZKA

— WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ. Moment „jury społecznego" zbliża się z dnia na dzień. W niedzielę Nowogródzianie rozstrzygną już kto będzie rządził miastem. Właściwie wybiorą tylko swoich przedstawicieli — radę miejską, a ta dopiero wyznaczy rzeczywistego rządcę. W myśl bowiem obowiązującej od 1934 r. ustawy rada miejska pod wielu względami ma funkcje ograniczone. Całość gospodarki miejskiej spoczywa na barkach burmistrza, mającego do pomocy zastępcę i ławników. Nie mniej w sprawach poważniejszych, jak ustalenie, budżetu, zaciągnięcie długoterminowej pożyczki, w sprawach inwestycyj itp. opinia rady miejskiej jest decydująca. Zresztą zarząd miejski (magistrat) jest przed radą odpowiedzialny. I dlatego nie można lekceważyć kwestii wyboru radnych.

Dotychczas nie odczuwa się w mieście większego zainteresowania się wyborami. Może dlatego, że wpłynęła tylko jedna lista chrześcijańsko-muzułmańska (oprócz żydowskiej), a może dlatego, że społeczeństwo chrześcijańskie aprobuje wybór kandydatów wysuniętych przez Obywatelski Komitet Wyborczy (OZN) czeka tylko niedzieli, by spełnić swój obowiązek przez oddanie głosu na pierwszych trzech kandydatów figurujących na liście w danym okręgu.

Jaż już pisaliśmy Komitet Wyborczy zapowiedział kilka zebrań przedwyborczych o poszczególnych okręgach wyborczych i dwa duże wiece w kinie Miejskim na dzień 6 i 8 bm. Na tych wiecach poruszone zostaną najistotniejsze zagadnienia gospodarcze dotyczące Nowogródka.

Głosowanie odbędzie się w godzinach od 9 do 19 w następujących lokalach: — okręg I głosuje w lokalu Zarządu Miejskiego; okręg II w lokalu szkoły powszechnej Nr. 2 przy ul. Słonimskiej; okręg III — w lokalu bursy gimnazjalnej przy ul. Antowilskiej; okręg IV — w szkole SS Nazaretanek przy ul. 3 Maja i okręg V — w lokalu przy ul. Piłsudskiego 91.

— Mróz i mgła. W ostatnich dniach Nowogródek spowity jest w gęstą mgłę, a mróz dochodzi do 25 stopni.

— Zabawa szoferów. W sobotę, dn. 8 bm. wieczorem odbędzie się w sali straży pożarnej pierwsza w Nowogródku zabawa szoferów, urządzona na większą skalę, z udziałem artystów.

LIDZKA

— Obrady przedkongresowe urzędników powiatu lidzkiego. W dniu 6 bm. w sali kina „Era" odbyło się zebranie przed kongresowe pracowników umysłowych m. Lidy i powiatu zorganizowane przez porozumiewawczy komitet międzyorganizacyjny. Na zebranie przybyło około 150 osób.

Zebranie zagaił p. Głąbik, który następnie przewodniczył obradom. Do prezydium weszli prezesi wszystkich związków, oraz poseł Zadurski. Na zebraniu zostały przyjęte wnioski przepracowane wcześniej przez specjalną komisję międzyorganizacyjną. Oprócz wniosków natury ogólnej, które zreferował przewodniczący zebrania zostały uchwalone wnioski specjalne dotyczące urzędników samorządowych, ubezpieczeń społecznych i nauczycielstwa, zreferowane przez pp. Wilczyńskiego i Orkusza.

Dyskusja dość ożywiona wywiązała się nad wnioskami dotyczącymi oświaty. Grupa nauczycieli b. żywo reagowała na chęć odrzucenia wniosków jako nie mieszczących się w ramach zadań i celów kongresu.

W dziale wniosków ogólnych zebranie uchwaliło szereg postulatów, dotyczących poprawy sytuacji materialnej pracowników umysłowych.

— Opłatek u kooperatystek. W dniu 5 b. m odbył się u kooperatystek tradycyjny opłatek, w którym wzięły udział członkowie Ligi Kooperatystek i duża ilość zaproszonych gości. W miłym nastroju wśród niekłamanej życzliwości odbyło się łamanie opłatkiem a następnie herbatka, po której kooperatystki zabawiały gości tańcami. W czasie herbatki przewodnicząca Koła p. Bieńkowska odczytała humorystyczno - satyryczną „encyklopedię".

— Elektryczność w Werenowie. Miasteczko Werenów, pozostające bez światła elektrycznego, w ostatnich dniach na skutek starań miejscowego samorządu otrzymało elektryczność. Prąd elektryczny dostarcza elektrownia miejscowego młynu.

BARANOWICKA

— Sprostowanie. W numerze 4 Kurjera Wileńskiego" z dnia 5 stycznia b. r. umieszczona została notatka z Baranowicz, że w dniu 2 stycznia 1938 r. Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego w Baranowiczach urządziło w lokalu własnym przy ulicy Szeptyckiego uroczystość dla najuboższych dzieci ze szkół powszechnych i ochronki „Caritas" i że wszystkie dzieci zostały obdarowane sweterkami, płaszczykami i bucikami. Ponadto otrzymały słodycze i cukierki.

Oświadczamy, że dzieci z ochronki T-wa Caritas nie brały udziału w wyżej wymienionej uroczystości i nic z darów nie otrzymały. Natomiast uroczystość choinkowa dla dzieci z ochronki „Caritas" urządzona została w dniu 23 grudnia 1937 roku przez Rodzinę Wojskową w lokalu ochronki znajdującej się przy ulicy Żwirki 34, dzieci zostały obdarowane sweterkami i sukienkami oraz paczkami z artykułami spożywczymi i słodyczami.

Zarząd T-wa Caritas.

— Postulaty na „Kongres Pracowniczy". Powołana w dniu 30 grudnia 1937 r. Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowniczych w Baranowiczach zwołała w dniu 4 stycznia 1938 r. walne zgromadzenie do sali Ogniska Polskiego w Baranowiczach przedstawicieli poszczególnych związków i stowarzyszeń pracowniczych celem uchwalenia postulatów i rezolucyj pracowników umysłowych na „Kongres Pracowniczy" w Warszawie, który się odbędzie w dniu 16, 17 bm.

Zgromadziło się w sali „Ogniska" około 250 delegatów.

Na wstępie przewodniczący zebrania p. Stefan Michałowski delegat Wydziału Pedagogicznego przy pow. Oddziale ZNP. odczytał depeszę powitalną nadesłaną przez p. senatora Rdułtowskiego z Warszawy. Następnie przewodniczący omówił zadania „Kongresu Pracowniczego".

Z kolei po odczytaniu postulatów i obszernej dyskusji zebrani powzięli szereg uchwał, dotyczących poprawy sytuacji pracowników umysłowych.

Zebranie zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka RydzaŚmigłego.

— Przedstawienie amatorskie. W lokalu zarządu gminy Jamiczno Zw. Strzelecki w Milowidach urządził przedstawienie amatorskie, na którym odegrano sztuki p. t. „Porucznik I Brygady" i „Promienie X—Z". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna Dochód 64 zł. przeznaczono na cele organizacyjne.

— POŻAR ZNISZCZYŁ CAŁY MAJĄTEK DZIERŻAWCY. W nocy na 2 bm. w maj. Poruczyn, gm. horodyskiej, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez nieletnich synów dzierżawcy maj. p. Popkowskiego, wybuchł w stodole należącej do Gieisztofta Olgierda pożar i wskutek tego spaliła się stodoła wartości 5 tys. zł., tegoroczne zbiory i pasza wartości 16 tys. zł i narzędzia rolnicze wartości 3.800 zł. Cały spalony inwentarz należał do dzierżawcy maj. p. Popkowskiego.

POSTAWSKA

— Choinka w szkołach. Hasło „Musimy pamiętać o biednych dzieciach" nie przebrzmiało bez echa i na terenie gm. Zośna. We wszystkich szkołach będzie w styczniu urządzona dla dzieci choinka, na której oprócz dzieci będą i rodzice. Na program choinki złożą się krótkie przedstawienia, kolędy, rozdanie słodyczy i podarunków oraz zabawy dziecinne.

Wszkole w Słobodzie dzieci starsze i zamożniejsze po przeczytaniu przemówienia Pana Prezydenta postanowiły zorganizować choinkę dla biednych dzieci. Zebrały w przeciągu kilku dni na ten cel 16 zł. 47 gr. oraz ze spółdzielni uczniowskiej otrzymały 10 zł. Zebrane pieniądze oddały kierownictwu szkoły.

Szkoła zwróciła się ze swej strony o pomoc do miejscowego społeczeństwa, które złożyło 47 zł. 70 gr. gotówką oraz wiele rzeczy w naturze. Św. Mikołaj w dniu 16 stycznia obdzieli wszystkie dzieci słodyczami a biedne dzieci odzieżą. Rozda 8 swetrów. 4 ciepłe chustki, 4 pary butów, 1 parę ciepłej bielizny, 1 parę letniej bielizny, 7 par pończoch, 2 pary rękawiczek. Razem zostanie obdzielonych 27 dzieci.

Kierownictwo szkoły składa serdeczne podziękowanie wszystkim którzy okazali pomoc przy zbiórce na choinkę, a w szczególności p. gen. Bortnowskiemu, który oprócz ofiary na choinkę podarował do biblioteki szkolnej 30 książek.

— Kursy dla przedpoborowych. Na terenie gminy Żośna są prowadzone w 5 szkołach kursy dla przedpoborowych. Kursy prowadzi nauczycielstwo dwa razy w tygodniu po 3 godziny. Są to kursy II stopnia za wyjątkiem Słobody, gdzie jest I i II stopień. Podręczniki na kurs dostarczył Inspektorat Szkolny, inne świadczenia ponosi gmina oraz sami słuchacze.

DZIŚNIEŃSKA

— Związek Strzelecki w ostatnich czasach prowadzi ożywioną działalność na terenie powiatu; oprócz zasadniczych prac jakie prowadzi w zakresie PW i WF mamy do zanotowania przede wszystkim prace w zakresie: organizacyjnym i wychowania obywatelskie

W końcu ub. mies. odbyła się w Głębokiem odprawa członków zarządów i komendantów oddziałów. Odprawa ta zgromadziła 50 osób z terenu całego powiatu oraz szereg zaproszonych osób; podokręg Z. S. reprezentował komendant kpt. Pitner.

W następujących terminach odbyły się lub odbędą się walne doroczne zebrania poszczególnych oddziałów w powiecie: 6 stycznia — Szarkowszczyzna, 16 stycznia — Zalesie. 23 stycznia Łużki, 30 stycznia — Dziśna. 6 lutego — Hermanowicze, 13 lutego — Hołubicze. 20 lutego — Plisa, 27 lutego Królewszczyzna, 6 marca Głębokie. 13 marca — Porplicze, 20 marca — Jazno i 27 marca Prozoroki. W zebraniach tych biorą udział przedstawiciele władz powiatowych Z. S.

Nad całością prac kobiet w Z. S. ma nadzór komendantka powiatu p. Bielecka, która funkcję swą objęła od nowego roku.

Z aktualnych prac prowadzonych przez oddział Z. S. w Głębokiem mamy do zanotowania: wystawienie w Domu Ludowym już 2 razy z dużym powodzeniem operetki ludowej p. t. „Swaty", urządzeniu w dniu 6 bm.. opłatka strzeleckiego, wyrób przez zespół kilku strzelców nart, urządzanie zabaw w okresie świątecznym z udziałem własnej orkiestry składającej się z 12 ludzi.

— Obrót Spółdzielni Rolniczo - Handlowej „Rolnik" w Głębokiem za rok 1937 wynosi około 3 milionów złotych, z czego na obrót ziemiopłodami przypada zł. 1.975.000 i towarami 847.000.

W stosunku do roku 1936 ogólny obrót tej spółdzielni zwiększył się przeszło o półtora miliona złotych.

— Skup owoców. Istniejąca od drugiej połowy 1937 r. w Głębokiem Spółka Chrześcijańska Rolniczo - Handlowa zorganizowała na terenie pow. dziśnieńskiego skup owoców. W ciągu sezonu (do nastąpienia mrozów) spółka ta zdołała zakupić 20 wagonów owoców, wysyłając je do Warszawy, Katowic i Gdyni.

NIEŚWIESKA

— Komitet budowy szkół. W gm. Łań zawiązał się komitet budowy 2 szkół powszechnych im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na zebranie organizacyjne przybyło 70 osób. W skład komitetu weszli: — Adam Gilewski, Jan Malewski, Feliks Rudakowski, Piotr Niewiarowski, Jan Iwaszkiewicz, Franciszek Łukaszewicz, Maria Żołnierkiewiczowa, Jan Kuroczycki i Józef Lipiński.

Zebrani postanowili zaapelować, by wszyscy rolnicy z terenu gminy opodatkowali się na cel budowy szkół po 1 zł. od hektara, zaś gospodarcze z zainteresowanych gromad po 2 zł. od ha. Ponadto wszystkie gromady zaofiarowały bezpłatnie większą ilość furmanek na dostarczanie budulca.

— Dom spółdzielczy w Zapolu. — Spółdzielnia spożywców „Zgoda" we wsi Zapole, gm. hrycewickiej z własnych funduszów wybudowała dom spółdzielczy. W wykończonej części budynku mieści się już sklep. Obecnie gromada zbiera środki na wykończenie domu, w którym mieścić się będzie obszerna świetlica gromadzka.

— Zamiast życzeń noworocznych na pomoc zimową biednym dzieciom ofiary złożyli:

Dyło Konstanty—2 złż. Antoni Kondratowicz — 2.50 zł., Związek Powstańców — 2 zł., Kazimierczak Jan — 1 zł.

— OKRADŁY CHIŃCZYKA. Przebywający czasowo w Nieświeżu obywatel chiński Wang Chen Kui został onegdaj ograbiony. Policja ujawniła sprawców, są to: Duniak Olga i Kołasza Aleksandra.

— Ofiara na dzwony [illegible] Miejski w Nieświeżu złożył kwotę 100 zł. na zakup nowych dzwonów dla cerkwi w Nieświeżu.

WOŁOŻYŃSKA

— Szkoły Marszałkowskie w pow. wołożyńskim. Powiat wołożyński otrzyma 13 szkół i m. Marszałka Piłsudskiego z liczby 100 szkół budowanych w całym województwie, i 120 tys. zl. ze Skarbu Państwa. Brakującą część potrzebnych sum pokrywają samorządy gminne.

Przed Nowym Rokiem we wszystkich gminach powiatu odbyły się posiedzenia budżetowe, na których jednogłośnie zapadały uchwały o finansowym współudziale w budżecie szkół. Na przyszły rok budżetowy 38 - 39 we wszystkich gminach podniesiono na ten cel dodatek wyrównawczy o 25 proc.

Uchwały zapadały jednogłośnie, co dowodzi wielkiego zrozumienia potrzeby szkoły i oświaty.

Posiedzenia budżetowe rad gminnych na terenie całego powiatu — odbywały się w obecności p. starosty Ludwika Cichego i p. inspektora szkolnego Antoniego Stelmacha.

Najbiedniejsze samorządy gminne uchwalały dotacje na budowę szkół w gotówce i szarwarku.

We wszystkich gminach zawiązały się komitety gminne budowy szkól, które będą współdziałały z komitetami miejscowymi idąc z pomocą fachową i materialną

Kłusownicy postrzelili klempę

W dniu 27.XII. 37 r. w lesie majątku Piaski, pow. kosowskiego (woj. poleskie-kie) nieznani sprawcy postrzelili łosia-samice. Podejrzani o postrzelenie łosia są kłusownicy ze wsi Piaski: Wolk Joachim, Wolk Mikołaj, Chmielewski Piotr i Chmielewski Andrzej. Klempa została postrzelona z karabinu.

KRONIKA

— **Przepowiednia pogody według PIM-a na dzień 8 stycznia 1938 r.:**

Po naogół bezchmurnej nocy w ciągu dnia pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym.

W nocy mroźno, dniem na zachodzie lekki, pozatem umiarkowany mróz.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują nasiępujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); S-ów Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela i Przedmiejskich (Niemiecka 15); Wysockiego (Wielka 8).

Ponadto stale dyżurują apieki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **Starania o kredyt na budowę nowej rzeźni.** Jak się dowiadujemy, Zarząd miasta przesłał do władz centralnych projekt i kosztorys budowy nowej rzeźni miejskiej w Wilnie. Kosztorys sięga 2 milionów zł. Jednocześnie Magistrat zamierza wszcząć starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o uzyskanie pożyczki w wysokości 500.000 zł. na rozpoczęcie budowy rzeźni.

— **Nie będzie nadzwyczajnego budżetu miejskiego.** W drugiej połowie stycznia rozpoczną się posiedzenia Zarządu Miejskiego. W tym roku budżet miejski wyglądać będzie inaczej, aniżeli w latach poprzednich. Jak wiadomo, dotychczas budżet miejski składał się właściwie z dwóch budżetów: zwyczajnego i nadzwyczajnego. Ten ostatni obejmował zasadniczo wszystkie ważniejsze inwestycje. — Obecnie inwestycje miejskie objęte będą zwyczajnym budżetem.

WOJSKOWA

— **Rejest rocznika 1917.** Referat Wojskowy zarządu miasta poczynając od 1 stycznia do 15 bm. wyłożył do przejrzenia rejestr poborowych rocznika 1917. Wszyscy poborowi tego rocznika winni w terminie tym przejrzeć rejestr, by przekonać się, czy zostali wciągnięci i czy przy wpisywaniu nie zaszły jakieś błędy.

— **Najbliższe dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej** wyznaczone zostało na 10 lutego. Komisja urzędować będzie w lokalu przy ul. Bazyliańskiej 2. Stawić się winni wszyscy poborowi, którzy we właściwym czasie nie uregulowali swego stosunku do wojska.

— **Zaciąg ochotników do junackich hufców pracy.** Obecnie na terenie Wilna przeprowadzany jest zaciąg ochotników do junackich hufców pracy. Przyjmowani są ochotnicy urodzeni w latach 1918, 19 i 1920.

Podania kierować należy do referatu wojskowego Zarządu miasta tylko do dnia 25 b. m. Później podania przyjmowane już nie będą.

— **Koło b. Żołnierzy 105 p. p.** 1 stycznia zawiązał się w Warszawie Komitet Koła Żołnierzy 105 p. p., które ma za zadanie skupić wszystkich oficerów, podoficerów i żołnierzy tego pułku. Zgłoszenia nadsyłać na ręce mgr. Romana Perczyńskiego przy ul. Kruczej Nr. 34, m. 18 w Warszawie.

Ze ZWIĄZKÓW i STOWARZYSZEŃ.

— **Zarząd Koła Związku Peowiaków w Wilnie powiadamia** swoich członków, że opłatek peowiacki odbędzie się w niedzielę 9 bm. w lokalu Koła o godz. 18.

Ze względu na szczupłość lokalu obowiązuje uprzedni zapis i Komendanci Placówek otrzymali odpowiednie zarządzenia w tej sprawie. Udział należy zgłaszać do Komend. Placówek, lub bezpośrednio do Koła ul. Orzeszkowej 11 listownie lub telefonicznie (telefon 26—57) do godz. 12-ej w dniu 9 bm.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebranie Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.** W dniu 9 bm. (niedziela) o godzinie 16, w lokalu własnym przy ulicy Bakszta 11 — odbędzie się zebranie informacyjne członków Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie, na którym będą poruszone aktualne zagadnienia.

RÓŻNE

— **„Wilnianie poznajcie Wilno".** W najbliższą niedzielę dnia 9 stycznia wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi z przewodnikiem Garaże „Arbonu" — miejskiej komunikacji autobusowej.

Zbiórka w ogródku przed Bazyliką. Wymarsz o godz. 12-ej.

— **Wycieczka dla radiosłuchaczy.** Wznowiona po przerwie świątecznej wycieczka dla radiosłuchaczy uda się w niedzielę, 9 stycznia do kina na film „Ułan Księcia Józefa". Specjalnie zniżone bilety na parter w cenie 40 gr. Zbiórka jak zwykle obok wieży kościoła Sw. Jana. Wyruszamy trochę później niż zwykle, bo o 11.45. Liczni radiosłuchacze — bywalcy kin napewno skorzystają z okazji zobaczenia Smosarskiej, Brodniewicza, Conti'ego i Sielańskiego.

ZARZĄD ZAKŁADU dla nieuleczalnie chorych im. Św. Józefa w Wilnie niniejszym wyraża najserdeczniejsze podziękowanie za nadesłany do Zakładu zarządzeniem Pana Wojewody Wileńskiego radioodbiornik lampkowy, ofiarowany przez firmę „Elektrit"

ZABAWY

— **Dziś Bal Morski** odbędzie się w salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego. Zabawa zapowiada się bardzo interesująco, oprócz elity miejscowego towarzystwa spodziewany jest zjazd i z prowincji. Sprzedaż biletów idzie raźno. Pozostałe zaproszenia można otrzymać przy wejściu.

Pomoc zimowa w Wilnie

W dniu 5 bm. odbyło się w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Prezydium Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, na którym zapadły uchwały następujące:

a) suma bilansowa na m-c styczeń 1938 roku na rzecz prowadzenia akcji pomocy zimowej w m. Wilnie zamyka się kwotą zł. 88.361.

Wobec tego, że dotychczas objętych pomocą zimową na terenie m. Wilna jest 5000 rodzin i liczba ta w najbliższych dniach wzrośnie do 6.000 — uchwalono poczynić energiczne starania w Ogólnopolskim Obywatelskim Komitecie Zimowej Pomocy Bezrobotnym o większy przydział gotówki dla Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie.

b) Dyrekcja Lasów Państwowych ofiarowała na rzecz Pomocy Zimowej 2.800 m. p. drewna opałowego na sumę zł. 20.000.

Drewno opałowe zostanie rozdzielone przez Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie pomiędzy bezrobotnych obarczonych rodzinami według następujących norm:

1) rodziny małe (od 1 do 2 osób) po pół m. p.

2) rodziny średnie (od 3 do 5 osób) po 1 m. p.

3) rodziny duże (powyżej 6 osób) po 1 m. p.

c) ponieważ udzielane bezrobotnym świadczenia winny być zapracowywane względnie odpracowywane, przeto wszyscy ci, którzy otrzymali świąteczną zapomogę obowiązani są do odpracowania po 1 dniu.

RADIO

Sobota, dn. 8 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń; 6,15 Gimn. 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka; 8,00 Przerwa; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Audycja połudn. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 Audycja życzeń dla dzieci wiejskich; 13,35 Koncert Orkiestry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego; 14,25 „Z ziemi chełmskiej" — nowela Wł Reymonta; 14,35 Muzyka popularna; 14,45 Przerwa; 15,30 Wiadomości gospod. 15,45 „Związek drapieżnego sępa" — słuchowisko dla dzieci Stanisławy Harasowskiej; 16,15 Orkiestra; 16,50 Pogadanka; 17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy. Kazanie wygłosi ks. prałat dr A. Fejęcki; 17,50 Nasz program; 18,00 Wiad. sport. 18,10 „O roczniku Ziem Wschodnich" — pog. Kazimierza Łeczyckiego; 18.20 Duety na skrzypce i wiolonczelę; 18,50 Program na niedzielę; 18,55 Wil. wiad. sport. 19,00 Audycja dla Polaków za granicą; 19,50 Pogadanka; 20,00 Koncert rozrywk. Ok. 20,45 w przerwie: Dziennik wieczorny i pogadanka; 21.45 „O człowieku, który sprzedał własny szkielet" — skecz Andrzeja Nowickiego; 22,00 Muzyka tan. z udz. Janiny Brochwiczówny—piosenki; 22,50 Ostatnie wiad. 23,00 Tańczymy; 23,30 Zakończenie.

NIEDZIELA, dnia 9 stycznia 1938 r.

8.00 Sygnał czasu i kolęda; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Audycja dla wsi: Gazetka rolnicza; 8.30 Informacje dla Ziem Płn. Wschodnich; 8.40 Muzyka poranna; 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygł. ks. prof. Henryk Weryński; 10.30 Pieśni kolędowe (D) i Utwory Franciszka Liszta; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Co się dzieje w Wilnie? — felieton Mieczysława Limanowskiego; 13.10 „Kwiat paproci"— fragment z książki „Drzewiej" Władysława Orkana; 13.30 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 „Obrazki wiedeńskie"— reportaż z płyt Zbigniewa Kopalki; 16.05 „U starych mistrzów"; 16.20 Najpiękniejsze polskie Kołysanki Jezusowe w wyk. Heleny Zboińskiej - Ruszkowskiej — śpiew; 16.45 „Anielcia i życie" — powieść mówiona H. Boguszewskiej; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 17.50 W przerwie: Chwila Biura Studiów; 18.50 „Wywodziny" — fragment z „Wesela na Górnym Śląsku" Stanisława Ligonia; 19.35 „Wieczorynka w Michniczach", poczym muzyka ludowa z płyt; 20.30 Program na poniedziałek; 20.35 Wileńskie wiadomości sportowe; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Wiadomości sportowe z wszystkich Rozgłośni P. R.; 21.15 Wieczór piosenek Berangera; 22.00 Opowieść o Beethovenie — „Młodość heroiczna"; 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty; 23.00 Koncert życzeń; 23.30 Zakończenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w sobotę dnia 8 bm. o godz. 8.15 wiecz. Teatr Miejski na Pohulance gra w dalszym ciągu z coraz większym powodzeniem świetną współczesną komedię Bus Fekete'go „Jan".

— **Poranek niedzielny!** W niedzielę dnia 9 stycznia o godz. 12.15 w południe bajka **„Dzieci pana majstra"** — wszystkie bilety **sprzedane.**

— **Popołudniówka!** W niedzielę dnia 9 stycznia o godz. 4.15 na przedstawieniu popołudniowym ujrzymy przepiękną baśń fantastyczną, z ilustracją muzyczną St. Szeligowskiej, z tańcami w wykonaniu Szkoły Baletowej Sawiny Dolskiej — **„Dzieci pana majstra". Ceny propagandowe.**

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś wraca na repertuar **Rewia Sylwestrowa.**

— **Jutrzejsze widowiska w „Lutni". Królowa Śniegu.** O godzinie dwunastej w południe raz jeszcze grana będzie fantastyczne widowisko dla dzieci, według Andersena „Królowa Śniegu".

— **Jutrzejsza popołudniówka.** Jutro o godzinie 4-ej po południu grane będzie po cenach propagandowych widowisko operetkowe Kalmana **„Diabelski Jeździec".**

— **Rewia Sylwestrowa.** O godz. 8 m. 15 grana będzie „Rewia Sylwestrowa".

Czyn godny naśladowania

Piękna uroczystość odbyła się w dniu 6 stycznia br. w gmachu Banku Polskiego w Wilnie.

Koło Wileńskie Zrzeszenia Pracowników Banku wzorem lat ubiegłych urządziło „Choinkę" dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych m. Wilna. Do zrealizowania tej pięknej imprezy przyczyniła się ofiarność wszystkich pracowników Oddziału nie wyłączając i dyrekcji, którzy specjalnie na ten cel opodatkowali się drogą miesięcznych potrąceń z poborów. Zgromadzone w ten sposób fundusze pozwoliły na obdarowanie 60 najbiedniejszych dzieci bucikami i tradycyjnymi łakociami. Wielu z nich nareszcie będzie mogło pójść do szkoły, gdyż brak obuwia nie pozwalał na to.

Do zebranych koło choinki dzieci przemówił J. E. ks. arcyb. Romuald Jałbrzykowski oraz dyrektor wileńskiego oddziału Banku Polskiego p. Jan Oskwarek-Sierosławski.

Podkreślić tu należy nie małą zasługę Zarządu Koła, który nie szczędząc ofiarnej pracy i czasu piękne te dzieło rozpoczął jeszcze przed 5 laty i dalej je kontynuuje.

Czyn ten tak b. godny naśladowania może posłużyć przykładem wielu innym pracownikom pokrewnych instytucyj naszego miasta.

W niedzielę zebranie dziennikarzy

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich komunikuje, iż doroczne walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich odbędzie się w niedzielę dnia 9 stycznia 1938 r. o godz. 11 w pierwszym terminie, a o godz. 11.30 w drugim, w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich przy ul. Wileńska 33.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Odczytanie protokółu ostatniego walnego zgromadzenia, 3) Sprawozdanie zarządu, 4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) Wybory władz na rok następny, 6) Wolne wnioski.

Zarząd prosi członków o zaopatrzenie się w legitymacje dziennikarskie w celu ich sprolongowania.

Wszyscy na narty
po zdrowie i rozrywkę

Pod tym hasłem w najbliższą niedzielę Związek Propagandy Turystycznej organizuje wycieczkę narciarską pod fachowym kierownictwem instruktora narciarskiego. Trasa wycieczki prowadzi z Wilna przez Rowy Sapieżyńskie, Szwajcarię Wileńską i Pośpieszkę z powrotem do Wilna.

Wycieczka pod kierownictwem instruktora, poza miłym spędzeniem czasu, da uczestnikom możność nauczenia się poprawnej jazdy na nartach.

Zbiórka w ogródku przed Bazyliką. Wymarsz o godz. 9 mtn. 30.

Panika wśród straganiarzy na rynku drzewnym

Wśród handlarzy śledziami na Rynku Drzewnym wywołało wczoraj wielkie poruszenie nagłe zjawienie się kontrolerów skarbowych, którzy zaczęli sprawdzać czy straganiarze zaopatrzyli się w świadectwa przemysłowe na nowy rok. Okazało się, że zaledwie 3 straganiarzy nabyło świadectwa, reszta patentów nie posiadała. Wśród handlarzy powstała panika. W popłochu zaczęli chować towar. W rezultacie funkcjonariusze skarbowi ukarali grzywną w wysokości 20 zł. kilkunastu handlarzy, polecając im jednocześnie niezwłocznie zaopatrzyć się w świadectwa przemysłowe.

Wczoraj delegacja straganiarzy rybnych zgłosiła się do Związku Drobnych Kupców Żydowskich, prosząc o interwencję, 20-złotowa bowiem kara jest dla nich bardzo dotkliwa.

Również na innych rynkach przeprowadzona została podobna kontrola.

Aresztowanie niebezpiecznego zbira

Wczoraj funkcjonariusze Wydz. Śledczego zatrzymali poszukiwanego oddawna Witalłusza Siemieniuka, skazanego w swoim czasie na półtora roku więzienia. Siemieniuk zbiegł wówczas spod eskorty policyjnej i przez dłuższy czas nie można było natrafić na jego ślad. Siemieniuka osadzono w więzieniu. (c).

Perypetie hokeistów Łotwy
Jutro mecz Wilno—Ryga

Przejeżdżali wczoraj przez Wilno hokeiści Łotwy, którzy dziś rozegrają w Warszawie międzypańsiwowy mecz Polska — Łotwa.

Na granicy polsko-łotewskiej w Turmontach spotkała Łotyszów przykra niespodzianka, bo „mąż zaufania" Polskiego Związku Hokeja na Lodzie z Warszawy, który miał czekać w Turmontach ze zniżkami kolejowymi i z pieniędzmi na bilety nie zjawił się. Sytuację wyratował przedstawiciel Wilna p. Andrzej Kisiel. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się władz kolejowych w Wilnie udało się graczom łotewskim przejechać bez biletów z tym, że wykupione one zostaną później.

W reprezentacji Łotwy jest 7 graczy, którzy bawili w 1936 roku na Olimpiadzie w Garmisch Partenkirchen. Ogółem drużyna liczy 11 graczy i 2 kierowników. — Kierownikiem ogólnym jest doskonały bramkarz piłkarski Łotwy, znany z meczów Polska — Łotwa Jurgens.

Skład drużyny przedstawia się następująco: Lapainis, Pusnis, Vezdej, Paege, Peterson, Piotrowski, Klaws, Zilpaus, Putnis, Blutis Betris i kierownicy: Deis i Jurgens.

Pytamy o szanse w Warszawie. Kierownik drużyny jest pesymistycznie usposobiony. Przypomina wynik uzyskany w Garmisch. Wówczas Polska wygrała z Łotwą 9:1. Jeżeli więc, mówi p. Deis, grać z nami będzie pierwszy garnitur Polski, to w Warszawie powinniśmy przegrać znaczną różnicą bramek, ale liczymy, że Polska wystawi przeciwko nam graczy słabszych, z którymi będziemy mogli nawiązać walkę, a wówczas kto wie, jak tam będzie.

Kierownicy dopytują się o nazwiska. Słabo jednak orientują się co do graczy polskich, zwłaszcza nieznane są im nazwiska hokeistów młodszych.

Pytamy jakiego są zdania o meczu w Wilnie? — W Wilnie — mówi Jurgens — będzie trudno wygrać. Pyta czy grać będzie prof. Weyssenhoff, który dawno już przecież zarzucił hokej i nie mieszka w Wilnie. Oni jednak o tym nie wiedzą. Dopytują się o Godlewskich i innych naszych graczy.

Na ogół humory są niezłe. Gracze są jednak zmęczeni podróżą. Cieszą się bardzo, że w Wilnie doczepiony został do składu pociągu wagon restauracyjny. — Są głodni.

Pytamy, czy nie zechcieliby zagrać z nami w poniedziałek mecz rewanżowy. Niestety muszą w niedzielę natychmiast po meczu wracać do Rygi, bo w poniedziałek czekają ich mecze o mistrzostwo pierwszej ligi hokejowej Łotwy. Warto wspomnieć, że Łotwa posiada dwie ligi. W pierwszej są 4 drużyny, druga liczy 6 klubów.

Hokeiści Łotwy w pierwszych dniach lutego wybierają się do Budapesztu. — W drodze do Węgier zatrzymają się w Wilnie. Bedziemy więc mieli i w lutym drugą pierwszorzędną imprezę hokejową.

Mecz rewanżowy Polska — Łotwa wyznaczony został na 23 stycznia w Rydze. Nie ulega wątpliwości, że wówczas w reprezentacji Polski znajdzie się kilku graczy wileńskich. Zresztą wszystko zależy od niedzielnego meczu w Wilnie, od formy naszych hokeistów, którzy starać się będą za wszelką cenę uzyskać lepszy wynik, niż w Warszawie.

Przypominamy, że mecz niedzielny Wilno—Ryga odbędzie się o godz 11,30 w Parku Sportowym im. gen. L. Żeligowskiego. Zainteresowanie tym meczem jest rekordowe.

Na zakończenie jedna ciekawa informacja. W czasie ostatniego treningu jeden z najlepszych naszych graczy, Józef Godlewski, złamał kij hokejowy. Ze względu na to, że w Wilnie takiego kija nie można było kupić, Godlewski odjechał razem z Łotyszami do Warszawy, gdzie nabędzie nowy kij. Miejmy nadzieję, że tym nowym kijem strzeli Łotyszom kilka bramek. J. N.

Rozgłośnia Wileńska jubilatem radiowym

Trzecim z kolei jubilatem radiowym jest Wilno, które po wstępnym okresie prób rozpoczęło oficjalną pracę programową w styczniu 1928 r.

Rocznica ta ważna jest nie tylko jako wspomnienie etapu rozwojowego radiofonii polskiej. Ma ona niewątpliwie głębsze i szersze znaczenie dla najbliższego terenu działania Rozgłośni Wileńskiej.

Przede wszystkim ze względu na zasięg promieniowania na najsłabiej pod względem kulturalnym rozwinięte ziemie przygraniczne i na najbardziej spragnione słowa polskiego, rzesze naszych rodaków za dwoma nieprzyjaznymi kordonami. Dla nich pojawienie się w eterze fali wileńskiej oznaczało gwarancję utrzymania świadomości polskiej, oparcie moralne i kontakt z utraconą Ojczyzną. Nie mogąc roztoczyć nad nimi opieki materialnej, krzepi ich serca, uświadamia, reformuje, uzbraja.

Również doniosłą rolę odegrała Rozgłośnia w życiu kulturalnym samego miasta Wilna. Można zaryzykować powiedzenie, że donioślejszą, niż jej siostrzyce w innych, zasobniejszych, bujniej rozwiniętych środowiskach.

Dla Wilna radio stało się centralnym ogniskiem, skupiającym wokół siebie sfery intelektualne i artystyczne, pozwalając się wypowiedzieć tą drogą, stwarzając jedyną niemal możność do zbliżenia się do ogólnopolskiego poziomu kultury, utrzymania z nim nieustannej i bezpośredniej łączności.

Z maleńkiej początkowo stacyjki na Zwierzyńcu rozwinęła się z czasem Rozgłośnia w potężny technicznie instrument 50-kilowatowy, pokrywający zasięgiem olbrzymią połać kraju i przyległych państw. Na ożywienie działalności programowej wpłynęło też przeniesienie studiów ze Zwierzyńca do samego centrum miasta. Dziś Wilno rozporządza jednym z największych i najlepszych studiów w Polsce, a centralne położenie w mieście ułatwia i ożywia kontakt ze światem artystyczno-kulturalnym, z którego nie tylko czerpie siły żywotne, lecz na który też wpływa konstruktywnie, organizując go w okół mikrofonu.

Po dziesięciu latach pracy Rozgłośnia Wileńska może z zadowoleniem spojrzeć wstecz na czas nie stracony i na swą ugruntowaną pozycję w zespole radiofonii polskiej. W dniu 15 i 16 stycznia udział jej w programie ogólnopolskim będzie szczególnie ożywiony we wszystkich działach, w których wystąpią najbardziej reprezentacyjni artyści, literaci i muzycy, prelegenci i zespoły z doskonałą własną orkiestrą Rozgłośni na czele.

Przyczyny samobójstwa kupca leśnego z Rygi

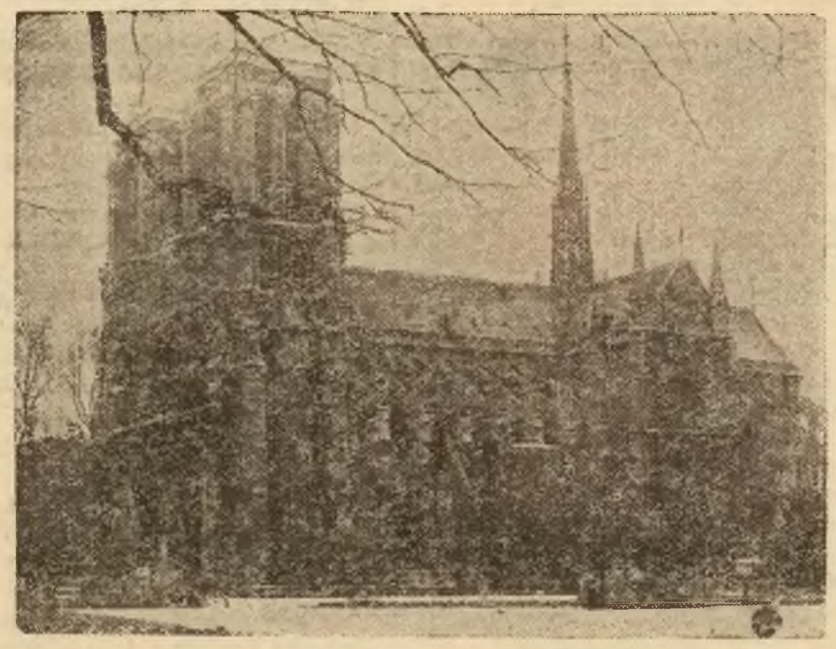
Wczoraj pochowano na cmentarzu żydoskim w Wilnie kupca leśnego Gumana Gorodeckiego, który, jak donieśliśmy popełnił samobójstwo przecinając sobie żyły oraz skacząc przez okno z 3 piętra hotelu „Bristol" na bruk.

Obecnie wyjaśniły się okoliczności, które były przyczyną tego rozpaczliwego kroku. Jak się okazuje, Gorodecki był w swoim czasie dyrektorem niemieckiej centrali „Nobla" w Berlinie. Był człowiekiem bardzo zamożnym. Przed kilku laty zakwestionowano cały jego majątek, stanowiący wartość 17 tysięcy funtów szterlingów, zdeponowanych w jednym z banków niemieckich, zaś Gorodeckiego deportowano z Niemiec. Zamieszkał on w Rydze u swego teścia, zamożnego przemysłowca leśnego i przez krótki czas eksportował drzewo do Anglii.

Przez cały czas G. czynił starania o otrzymanie owych 17 tys. funtów, otrzymawszy zaś odpowiedź, że pieniędzy tych nie otrzyma, wpadł w stan silnej depresji i zakończył tragicznie życie.

(c).

Panorama mroźnej zimy



Katedra paryska Notre Dame, spowita w śniegu.



Fragment z prac przy wyrębie lodu na Wiśle.



Pomnik Mickiewicza w Warszawie, w zimowej szacie.



Publiczność warszawska oczekująca przy przystankach na tramwaje.

KINA I FILMY

„JEJ OBROŃCY"
„Casino".

Flip i Flap na ekranie tworzą zawsze dwójkę wielkich niedołęgów, przy czym Flip (Laurel) jest uosobieniem skrajnej głupoty i niedołęstwa w przeciwieństwie do Flapa (Hardy), któremu czasem udaje się zdobyć na iskierkę tzw. zdrowego rozsądku.

W życiu jest jednak inaczej. Obaj komicy, nie chcąc być „dojnymi krowami" dla potentatów filmowych, założyli własną wytwórnię, a na czele jej stanął... Flip (Laurel).

„Jej obrońcy" to film produkcji własnej wytwórni Flipa i Flapa. W zestawieniu z poprzednimi komedjami obraz ten wypada dobrze. Wprawdzie wiele scen reprezentuje dowcip naiwny, dużą jednak zaletą filmu jest to, że bawi. Reżyserja bardzo staranna. Aktorzy na poziomie. Wprawdzie szarżują, ale tego wymaga charakter całej akcji.

Nadprogram znowu „Żoliborz" z poprzedniego tygodnia.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 7 stycznia 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	22.—	22.75
„ II „ 670 „	21.50	22.—
Pszenica I „ 730 „	27.50	27.—
„ II „ 710 „	27.—	27.50
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	18.75	19.25
„ III „ 620.5 „ (past.)	17.75	18.50
Owies I „ 468 „	21.—	21.75
„ II „ 445 „	19.50	20.50
Gryka „ 610 „	17.25	17.75
Mąka pszen. gat. I 0—50%	43.25	44.—
„ „ „ I-A 0—65%	42.—	42.50
„ „ „ II 30—65%	33.25	34.—
„ „ „ II-A 50—65%	26.—	27.—
„ „ „ III 65—70%	23.—	23.50
„ „ pastewna	19.25	20.—
„ żytnia gat. I 0—50%	34.—	35.—
„ „ „ I 0—65%	32.—	32.50
„ „ „ II 50—65%	24.—	24.50
„ „ razowa do 95%	24.—	24.50
„ ziemniaczana „Superior"	31.50	32.50
Otręby pszenne średnie przem. stand.	15.—	15.50
„ żytnie przem stand.	—	—
Wyka	19.25	20.25
Łubin niebieski	13.75	14.25
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	44.—	44.50
Len trzepany Wołożyn	1530.—	1570.—
„ „ Horodziej	1880.—	1920.—
„ „ Traby	1530.—	1570.—
„ „ Miory	1450.—	1490.—
Len czesany Horodziej	2060.—	2100.—
Kądziel horodziejska	1580.—	1620.—
Targaniec moczony	760.—	820.—
„ „ Wołożyn	930.—	970.—

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 25, Wilno I Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35 Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166 Baranowicze, ul. Ułańska 11 Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Gnusaitis.